

## UZASADNIENIE

Około 1996 roku została założona grupa D. H. W., czyli w skrócie (...) (taki skrót będzie powoływany poniżej na oznaczenie tej grupy), przez kibiców W.. Do grona założycieli należeli między innymi T. Ł. i M. Ł. czyli Młody i Stary Ł., dwóch braci W., M. O. pseudonim (...). Do grupy założycielskiej należeli też kibice W. z innych miast. Od samego początku jej członkiem był R. J. (1) pseudonim (...). Celem tej grupy była walka z pseudokibicami (...), którzy też założyli swoją grupę o nazwie C. (...). W ramach działalności tej grupy organizowano akcje na kibiców (...)u, które miały postać bójek lub pobić. Akcje te rozgrywały się na terenie Ł., jak i poza nią. Początkowo miejscem spotkań grupy były okolice stadionu W. bądź bar (...). Spotkania były w piątki o godz. 17. Wtedy decyzje o wspólnych akcjach np. ustawkach- bójkach, podejmowali wspólnie i spontanicznie członkowie tej grupy. W miarę jednak rozwoju tej grupy, zwiększenia jej składu osobowego, zaczęły się pojawiać problemy w jej funkcjonowaniu, np. poszczególne grupy kibiców chciały atakować w różnych dzielnicach i nie można było osiągnąć konsensusu. W tym czasie powszechniejsze stały się telefony komórkowe. Z tej przyczyny w 2000 roku na terenie stadionu W. w Ł. miało miejsce zebranie wszystkich udzielających się kibiców klubu (...). W zebraniu tym uczestniczył też między innymi R. J. (1) i D. M. (1) pseudonim (...). W sumie było około 100 osób. Chodziło o wybranie kierownictwa (...), zaprowadzenie porządku wewnątrz (...), tak aby ktoś mógł podejmować ostateczne decyzje. Przywódcą został mężczyzna o pseudonimie (...) – T. J., lecz nie sprawdził się i w krótkim czasie, miesiąc później, w 2000 roku, zorganizowano ponowne spotkanie na sali gimnastycznej klubu (...), w którym uczestniczył między innymi R. J. (1) i D. M. (1). Wtedy na przywódcę wybrano T. Ł., który od tej pory podejmował decyzje o akcjach, tak zwanych ustawkach - kiedy, gdzie i z kim ma dojść do bójki, pobicia, zwoływał potencjalnych uczestników bójek poprzez wykonanie telefonów do liderów poszczególnych grup (...) i zamawiał określoną liczbę osób oraz samochodów. Z racji upowszechnienia telefonów komórkowych odstąpiono od cotygodniowych spotkań wszystkich członków grupy –wystarczyły telefoniczne powiadamiania, spotkania były rzadsze. Od 2000 roku (...) zaczęło mieć swoją wewnętrzną hierarchię, strukturę, ustalone zasady funkcjonowania. Stało się zorganizowaną grupą przestępczą działającą na terenie Ł. i w innych miejscowościach na terenie Polski. Do grona kierownictwa z biegiem lat dołączyli też M. Ł., Ł. J. i mężczyzna o pseudonimie (...), przy czym na czele z głosem ostatecznym stał T. Ł.. M. Ł., Ł. Z. (1), M. podlegali T. Ł., ale względem siebie byli na tym samym poziomie decyzyjnym. Poniżej tych trzech mężczyzn byli w hierarchii liderzy poszczególnych mniejszych grup kibicowskich - działający według dzielnic czy mniejszych miejscowości (np. Z., P., Ż., Z.). W ramach (...) byli osobami wypełniającymi zadania. Dla przykładu bracia W. byli takimi liderami dla dzielnicy W.. W kierownictwie tej grupy zapadały też decyzje o tzw. „zgodach” z kibicami innych klubów np. z (...), które polegały na tym, że kibice różnych klubów organizowali wspólne akcje, w czasie których bili się po tej samej stronie lub o układach np. z KKS K., zasadzkach na kibiców innych klubów. Od tego czasu to jest od 2000 roku (...) stała się zorganizowaną, hermetyczną grupę przestępczą. Schemat decyzyjny był taki, że T. Ł. zwoływał podległą mu bezpośrednio trójkę (M. Ł., Ł. Z. (1), M.) i wtedy zapadała decyzja kogo (...) i gdzie będzie atakowało. Ta trójka miała za zadanie ustalić, jakie są przejazdy kibiców przed daną kolejką ligową oraz zaproponować czas, miejsce i którą grupę ma (...) zaatakować. Ostateczną decyzję podejmował w tym zakresie T. Ł.. Gdy taką decyzję podjął, to podległa mu bezpośrednio trójka telefonicznie kontaktowała się z liderami poszczególnych, grup informując o zbiorce, potrzebnej liczbie osób, samochodów, ale bez bliższych szczegółów z uwagi na możliwość wykrycia przez policję. Miejsce akcji podawane było w ostatniej chwili. W ramach grupy (...) było zalecenie, aby telefony, za pomocą których jej członkowie się kontaktują, były często zmieniane, podobnie jak karty SIM. Chodziło tutaj o uniemożliwienie namierzenia przez policję. Dochodziło nawet do sytuacji, że na polecenie kierownictwa na „akcji” były wyłączane telefony i wyjmowane były z nich baterie. Jeśli chodzi o ewentualną odpowiedzialność w ramach (...), to dochodziło do takiej sytuacji, gdy padało na kogoś podejrzenie, że współpracuje z Policją lub okazywało się, że ktoś z rodziny członka jest policjantem, prokuratorem, sędzią. Wtedy taka osoba była wykluczana z grupy i miała zakaz brania udziału w akcjach. Ścisłe kierownictwo (...) posiadało też fundusze na działalność (...) pochodzące ze zbiórek organizowanych w czasie meczy W., nadwyżek z tak zwanych wyjazdów. Najpierw tymi składkami zajmował się M. M. (1), potem R. P. (1), a potem R. J. (1). Na początku to M. M. (1) prowadził zapisy na wyjazdy W. i załatwiał bilety. Ceny dla kibiców W. były zawyżane, a pozostała nadwyżka była przekazywana na działalność (...). Potem te składki organizował T. Ł.. Niektórzy członkowie tej grupy taką nazwę czyli (...) mieli

wytatuowaną na własnym ciele, między innymi byli to R. J. (1) i D. M. (1). Przez kilka lat R. J. (1) organizował wyjazdy kibiców W. na mecze, zajmował się dopingiem. Członkowie grupy mieli swoje spotkania np. wigilijne, wyjeżdżali razem na mecze, organizowali przejazdy na nie samochodami lub pociągami. W ramach grupy (...) były prowadzone zapisy na mecze wyjazdowe W., organizowano zakup biletów na te mecze itp. W ramach grupy były też organizowane takie akcje, które polegały na tym, że członkowie tej grupy swoimi samochodami blokowali przejazdy kibiców innych drużyn, powodując wręcz zderzenia pojazdów bądź jeździli po osiedlach, na których mieszkali kibice (...)u, wyłapywali ich, bili i zabierali akcesoria kibicowskie takie jak szaliki, koszule, bluzy. Podstawowym jednak celem grupy (...) była działalność przestępcza pod postacią popełniania przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu mających postać bójek tzw. ustawek kibiców, w trakcie których dochodziło do pozbawiania życia jej uczestników, czy też powodowania różnego rodzaju obrażeń ciała. W trakcie tych bójek, jej uczestnicy w początkowym okresie używali takich narzędzi jak kije, łańcuchy itp. W późniejszym okresie ustalono, że w trakcie bicia się nie będą używane żadne przedmioty. Uczestnicy bójek w ich trakcie bili się nawzajem pięściami po całym ciele i kopali, powodując sobie nawzajem różnego rodzaju obrażenia ciała, w tym między innymi głowy. Takie bójki miały miejsce na stadionach, jak i poza nimi w Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski. W sytuacji, gdy dochodziło do zatrzymania przez organy ścigania kogoś z członków grupy lub doszło do uszkodzenia ich mienia, to ze składek członkowskich grupy pokrywano koszty pomocy prawnej, poręczeń, a także pokrywano koszty naprawy mienia-samochodów. Gdy uczestnicy grupy odbywali kary pozbawienia wolności, to z tych składek wspomagano te osoby i ich rodziny. Część tych pieniędzy była przeznaczana na szkolenia w zakresie sztuk walki młodej bójki W. o nazwie Y. H.. Członkiem (...) mógł zostać kibic, który przeszedł szczególną weryfikację tzn. był wprowadzony do niej przez innego stałego członka tej grupy, który za niego ręczył. Do grupy tej nie przyjmowano osób, których członkowie rodziny byli policjantami, prokuratorami, sędziami, a także osoby, które współpracowały z Policją. Członkowie (...) mieli obowiązek uczestniczyć w meczach wyjazdowych i tak zwanych ustawkach, za wyjątkiem starszych członków, którzy takiego obowiązku nie mieli. Zasadą było, że na tzw. ustawki członkowie (...) mieli jeździć trzeźwi i nie można było nikogo okradać. Gdyby taki fakt zaistniał, osoba była wykluczana z (...). W skład tej grupy przestępczej o nazwie (...) wchodził także między innymi R. J. (1) pseudonim (...), P. O. (1) pseudonim (...), jak i inne nieustalone osoby, było ich łącznie co najmniej kilkaset i skład na przestrzeni lat ulegał zmianie. W skład tej grupy wchodził też między innymi D. M. (1) pseudonim (...) w okresie od 2000 roku do marca 2012 roku i P. D. (1) pseudonim (...) w okresie od 2011 roku do marca 2012 roku (zeznania G. D. tom sądowy III k 581, z tomu o tytule kserokopia tomów ogólnych akta sprawy karnej k 10, zeznania K. S. tom sądowy VI k 1060- (...), z tomu o tytule akta sprawy karnej- bójka w J. k 17,31-32,189,193-194, z tomu sądowego XIV k 2720, 2734 zdjęcie, z akt A. V Ds. 22/13 tom 1/I k 47-48, 98, 103-106, 126-130, 148-150, 264, 270-272, 273, 302 -znajdujące się w tomie o tytule kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 3-4, 8, 13-16, 29-33, 42-44, 64, 69-71, 72, 82 oraz w tych aktach wg pierwotnej numeracji k 336, 349, 377-378, 399-400, 404-405, 449-450, 567 zeznania R. J. (1), zeznania R. J. tom sądowy II k 314v-315v, 318v-319, 319v, 320, z tomu sądowego V k 891, 892, z tomu sądowego XII k 2323, 2325,2327- (...) wydruk).

Kibice klubu (...) tworzyli też formalne struktury np. stowarzyszenie (...) (na czele stał M. M. (1)), stowarzyszenie (...) (na czele stali bracia G., T. F. (1), M. K. (1)), które nie zajmowały się działalnością przestępczą- organizowaniem bójek kibiców, lecz zajmowały się m.in. opravami spotkań, organizowaniem wyjazdów na mecze, dopingiem, wywieszaniem flag, transparentów, zbiórką pieniędzy dla dzieci, dla bezdomnych, na schroniska dla zwierząt, propagowaniem wśród młodych ludzi kibicowania drużynie W.. (...) stowarzyszenia (...) byli zobowiązani płacić składki 10-5 zł miesięcznie. Na rzecz tego stowarzyszenia można też było odprowadzać 1 % podatku dochodowego. Pieniądze z budżetu tego stowarzyszenia były przeznaczane wyłącznie na cele statutowe. A. M. (1) jest skarbnikiem stowarzyszenia (...) i członkiem zarządu. G. D. (1) była zatrudniona w (...) W. od 1979 roku, a kierownikiem tego klubu jako stowarzyszenia była w latach 2000-2004 oraz kierownikiem ds. bezpieczeństwa, a następnie kierownikiem, kiedy W. funkcjonował już jako spółka akcyjna. Znała R. J. (1) od wielu lat i nigdy nie było z nim problemów, zawsze mogła liczyć na jego wsparcie, pomoc w trakcie imprez masowych. Potrafił on rozwiązywać sytuacje konfliktowe. R. J. (1) znał to środowisko kibicowskie, działał w stowarzyszeniu (...). Był także współorganizatorem różnych imprez, pilnował porządku, wyjeżdżał na mecze. W pewnym okresie czasu był członkiem zarządu (...) (zeznania G. D. tom sądowy III k 580-581, z tomu o tytule kserokopia tomów ogólnych akta sprawy karnej k 9-10, zeznania A. M. tom sądowy V k 819-821, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich -kserokopia akt ogólnych k 6-7, zeznania K. S. z tomu o

tytule akta sprawy karnej- bójka w J. k 31, z tomu sądowego XIV k 2720, 2734 zdjęcie, z akt A. V Ds. 22/13 tom 1/I k 104-105 -znajdujące się w tomie o tytule kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 14-15, z tomu sądowego XII k 2323, 2325,2327- (...) wydruk).

W ramach grupy (...), jej członkowie uczestniczyli w uprzednio zorganizowanych bójkach kibiców, między innymi w miejscowościach: O. w dniu 30 czerwca 2001 roku- starcie z kibicami (...), W. w dniu 17 maja 2003 roku -starcie z kibicami (...), z 22/23 listopada 2003 roku w A. – starcie z kibicami (...), w C. w 2004 roku- starcie z kibicami (...), w Ł. w dniu 20 stycznia 2007 roku- starcie z kibicami (...), R. w dniu 4 kwietnia 2009 roku- starcie z kibicami (...), J. w dniu 8 stycznia 2011 roku –starcie z kibicami (...), w okolicach R. 2011 rok – starcie z kibicami (...), K.- starcie z kibicami (...) i (...). Większość jednak akcji były uniemożliwiana przez Policję (akta A. V Ds. 22/13 tom 1/I k 47-48, 98, 103-105- znajdujące się w tomie o tytule kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 3-4, 8, 13-16 zeznania R. J. (1), zeznania R. J. z tomu 1/I A. V Ds. 22/13 k 130, 199 tom 1/II k 261-266, 269-272, 302-308, 310-318 znajdujące się w tomie o tytule kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 33, 58, 61-66, 68-72, 80-88, 90-98 oraz w tychże aktach wg pierwotnej numeracji k 338-339).

W dniu 30 czerwca 2001 roku miała miejsce tzw. ustawka kibiców (...) W.- członków grupy (...) i (...) w miejscowości O., woj. (...). (...) to ze strony (...) W.- grupy (...) organizował R. P. (1) przy pomocy innych członków tej grupy. Kierownictwo grupy (...) ustaliło ile ma się bić osób, kto ma pojechać na tą bójkę, czym i gdzie. Określili też, jak członkowie grupy (...) mają się ubrać. Zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami z każdej ze stron miało uczestniczyć po 27 osób i miała to być bójka na pięści. Tak też się stało. Ze strony W. w bójce tej uczestniczył między innymi M. K. (2), M. J. (1). Wcześniej tego dnia M. K. (2) wyszedł ze swojego mieszkania w Ł. z kolegą M. J. (1). Nieustalona osoba zabrała ich na tą bójkę swoim samochodem. Tuż przed tą bójką, jej przyszli uczestnicy ze strony W. Ł., będący w maskach przeciwpływowych, uwiecznili się na zdjęciu, które umieścili w Internecie. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami uczestnicy tego zdarzenia pojechali własnymi samochodami na wcześniej wyznaczone miejsce w lesie w O.. Starcie kibiców (...) W.- wyznaczonych członków grupy przestępczej (...) i (...) polegało na biciu się wzajemnym pięściami po całym ciele oraz kopaniu po całym ciele. W wyniku tej bójki, jej uczestnik ze strony W. Ł. M. K. (2) doznał poważnych obrażeń ciała. Przez nieustalone osoby, nieprzytomny M. K. (2) został podwieziony w dniu 30 czerwca 2001 roku ok. godziny 21 do stacji pogotowia ratunkowego w Ł. i tam pozostawiony. Przywożący go młodzi mężczyźni podali, że został pobity. Następnie w godzinach wieczornych nieustalony mężczyzna zadzwonił na telefon stacjonarny rodziców M. K. (2), podając, że jest on w szpitalu im. B. i będzie operowany (zeznania M. K. tom sądowy V k 932-933, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O. ” k 2-3, 6, 10-11, zeznania M. K. tom sądowy V k 933, zeznania K. C. tom sądowy V k 933-934, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O. ” k 26-28, zeznania D. K. z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O. ” k 95-96, zeznania A. B. tom sądowy VI k 1069-1070, z tomu o tytule kserokopie akta prokuratora- zeznania świadków- bójka w miejscowości O. k 119, zeznania K. K. tom sądowy VI k 1149-1150, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich zeznania świadków –bójka w miejscowości O. k 40-41, z tomu sądowego XII notatka ze zdjęciem k 2323, 2325, zeznania R. J. k 24-25,37 w tomie kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15- ze sprawy A. V Ds. 22/13 tom 1/I k 121-122, 139, z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 pierwotna numeracja k 334-335,337-338, zeznania R. J. k 315v-316,319 tom sądowy II oraz z tomu sądowego V k 889, z tomu sądowego XVI k 3096).

M. K. (2) doznał stłuczenia tkanek miękkich w okolicy skroniowej lewej, złamania kości czaszki w okolicy czołowo-ciemieniowo-skroniowej lewej z niewielkim wgłobieniem odłamów i przerwaniem tętnicy oponowej środkowej, olbrzymiego krwiaka nadtwardówkowego po stronie lewej, niedużego krwiaka podtwardówkowego, uszkodzenia opon miękkich mózgu z wylewami krwawymi podpajęczynówkowymi, stłuczenia powłok głowy w okolicy czołowo-skroniowej prawej, nieznacznych stłuczeń okolicy biodra prawego, otarcia naskórka na przedramieniu lewym. M. K. (2) zmarł w dniu 1 lipca 2001 roku śmiercią gwałtowną w szpitalu w Ł. na skutek wyżej wymienionych obrażeń czaszkowo-mózgowych, a przede wszystkim krwiaka nadtwardówkowego, powikłanych obrzękiem mózgu i wtórnym uszkodzeniem pnia mózgu. Obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonego powstały od działania narzędzia tępego i/lub

tępokrawędzistego. Krwiaki wewnątrzczaszkowe były następstwem urazu głowy, lewej bocznej powierzchni głowy, który spowodował niewielkie stłuczenie powłok miękkich i złamanie kości czaszki po stronie lewej z wgłobieniem odłamów. Charakter złamania przemawia za tym, że zadziałał tu twardy element o niewielkiej powierzchni. W chwili śmierci M. K. (2) był trzeźwy (zeznania M. K. tom sądowy V k 932-933, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O.” k 2-3, 6, 10-11, z tomu sądowego XII k 2355- (...) dokumentacja medyczna, z tomu o tytule kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski bójka w miejscowości O. k 50-70, 261-268 dokumentacja medyczna, k 31a-31g protokół sekcji zwłok).

Na pogrzebie M. K. (2) było bardzo dużo młodych mężczyzn ubranych w czarne koszulki oraz w barwy W.. Po jakimś czasie od tej bójki, do matki M. K. (2), przyszedł M. J. (1) i powiedział, że w dniu 30 czerwca 2001 roku był wraz z jej synem i brali udział w bójce w O. (zeznania M. K. z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O.” k 3).

W 2013 roku okazano M. K. (4) zdjęcie z zabezpieczonej u T. F. (2) płyty CD. Kobieta nie była w stanie na 100 % wskazać, czy na zdjęciu jest jej syn M.. Podała, że rozpoznanie utrudniają założone u prawie wszystkich osób maski na twarzach. Jedna z osób przypominała świadkowi jej syna to znaczy po układzie twarzy, fryzurze, sylwetce, pozycji. Nie była jednak pewna z uwagi na przysłonięcie twarzy (zeznania M. K. i zdjęcie z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O.” k 6, 8, z tomu sądowego XIII k 2598- (...) protokół przeszukania, z tomu sądowego XIV k 2644- (...), (...) protokół przeszukania, zdjęcie).

W dniu 17 maja 2003 roku w B. odbywał się mecz piłki nożnej pomiędzy (...), a (...). Kibice (...) pojechali na ten mecz autokarem w liczbie ok. 50 osób, między innymi byli to A. R. (1), D. Z. (1), P. P. (1), M. R. (1), R. L., B. H., G. P. (1), A. P. (1), T. B., M. S. (1). Autobusem tym kierował R. J. (3). Kibice W. Ł.-członkowie grupy (...), pojechali do B. celem udziału w bójce z kibicami (...). Po meczu, kibice (...) wracali do W. autokarem pod policyjną eskortą (funkcjonariusze Policji M. K. (5), R. S. (1), M. S. (2)). Wcześniej kierownictwo grupy (...) zaplanowało, że ma dojść do bójki z kibicami (...). Odpowiednio do tego przeprowadzili przygotowania, ustalając trasę przejazdu kibiców (...), organizując się i zapewniając odpowiedni transport, wydając stosowne polecenia. Członkowie (...) udali się za autokarem przewożącym kibiców (...) swoimi samochodami. Autokar zatrzymał się przy przydrożnym zajeździe w miejscowości W., na parkingu przy Chacie W.. Także tutaj zatrzymał się wracający z meczu własnym samochodem kibic (...) M. P. (1). W lokalu tym, w tym czasie pracowały M. D. (1) i A. K. (1) oraz K. P. (1) i G. L. (1), M. W. (1). W lokalu tym byli też postronni klienci –między innymi H. K. (1) z mężem i znajomymi. Część kibiców (...) udała się na konsumpcję do zajazdu (...). W pewnym momencie w lokalu ktoś krzyknął „jadą” i wszyscy, którzy byli w lokalu, wybiegli na zewnątrz. Część z nich wybiegała na drogę nr (...) i zaczęła obrzucać nadjeżdżające samochody kibiców W. znalezionymi w pobliżu kamieniami, kijami, sztachetami. Z tej przyczyny droga ta zrobiła się nieprzejezdna. Kibice (...), członkowie (...), w liczbie ok 100, po wyjściu z aut rozpoczęli atak (między innymi bracia Ł.), przy czym niektórzy z nich używali takich narzędzi jak kije, pałki, które przywieźli ze sobą. Doszło do bójki pomiędzy tymi kibicami, kiedy to ciosy padały z dwóch stron po poszczególnych częściach ciała jej uczestników, także po głowach. Jeden z uczestników używał nawet łańcucha. Padały okrzyki kibicowskie, a poszczególne osoby miały ubrania w barwach klubowych (...) i W.. Ze strony W. Ł. używano przedmiotów typu kije, a kibice (...) atakowali znalezionymi na miejscu deskami i kołkami. Łącznie bijących się było ponad 100 osób. Ostatecznie kibice (...) podjęli ucieczkę na pobliskie pola i do stojącego autokaru, a kibice z Ł. odjechali swoimi autami, zabierając wcześniej z luku bagażowego autokaru flagi klubowe (...) i swoich rannych. W autokarze kibiców (...) kibice z (...) powybijali szyby. Także niektóre samochody postronnych osób stojące na parkingu przy Chacie W. były pouszkodzone przez bijących się kibiców – między innymi nowy samochód H. K. (1) marki O. (...). W wyniku tej bójki jej uczestnicy ze strony (...) to jest M. S. (3), R. L., M. P. (1) doznali obrażeń ciała. Na miejsce bójki wezwano karetki pogotowia, które udzielały pierwszej pomocy rannym (z akt II Ko 44/17 zeznania A. R. k 23-28, 40, tom sądowy VIII k 1521, z akt sądowych tom II zeznania M. K. k 243, z tomu kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W. część II k 13v-14, część I k 10-14,40, z akt sądowych tom II zeznania R. S. k 244-245, z tomu kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W.” część II k 1v, część I k 2, 6, 216v-218v, z akt sądowych tom II zeznania R. J. k 245-246, z tomu kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W. część I k 16-17, część II k 5v-6v, zeznania B. H. tom sądowy II k 246,z

tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W. część II k 7v, część I k 20,24-25, zeznania H. K. z akt sądowych tom II k 247,z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W.” część I k 193-195, zeznania G. P. z akt sądowych tom II k 248-249, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W.” część I k 73, zeznania A. P. z akt sądowych tom II k 289-289v,z tomu kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W.” część I k 81, zeznania P. N. z akt sądowych k 290,z tomu kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W.” część I k 85-86,zeznania M. D. z akt sądowych tom II k 292v, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W.” część I k 202v, 209, zeznania A. K. z akt sądowych tom II k 292v,z tomu kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków-bójka w miejscowości W.” część I k 135,139, zeznania K. Pakuły tom sądowy III k 576-577,z tomu kserokopia akt prokuratorskich „Zeznania świadków –bójka w miejscowości W.” cz. I k 198v, 204v, zeznania G. L. tom sądowy III k 577-578,z tomu kserokopia akt prokuratorskich „Zeznania świadków –bójka w miejscowości W.” cz. I k 112,116,120, zeznania T. Bieli tom sądowy III k 578-579, z tomu kserokopia akt prokuratorskich „Zeznania świadków –bójka w miejscowości W.” cz. I k 177-178, zeznania M. S. tom sądowy III k 582,z tomu kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków- bójka w miejscowości W.” cz. I k 97-98, zeznania D. S. tom sądowy IV k 746-747,z tomu kserokopia akt prokuratorskich „Zeznania świadków – bójka w miejscowości W. ” cz. I k 181-182, zeznania A. S. tom sądowy V k 821-822,z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich zeznania świadków –bójka w miejscowości W. cz. I k 93-94, zeznania D. Z. tom sądowy V k 822, z tomu kserokopia akt prokuratorskich – zeznania świadków bójka w miejscowości W. cz. I k 150-155, zeznania M. P. tom sądowy V k 823, z tomu kserokopia akt prokuratorskich -zeznania świadków bójka w miejscowości W. cz. I k 51, 55-56, z tomu kserokopia akt prokuratorskich –kserokopie tomów ogólnych k 17v-18, zeznania M. W. tom sądowy VI k 1067- (...), z tomu o tytule kserokopia akt prokuratora- zeznania świadków bójka w miejscowości W. cz. I k 36,108, zeznania K. W. tom sądowy VI k 1072, z tomu kserokopia akt prokuratora zeznania świadków- bójka w miejscowości W. k 89-90, zeznania A. B. tom sądowy VI k 1073, z tomu kserokopia akt prokuratora zeznania świadków- bójka w miejscowości W. k 124-125, 127a, 131, zeznania J. K. tom sądowy VI k 1073,z tomu kserokopia akt prokuratora zeznania świadków- bójka w miejscowości W. k 185-186, zeznania K. W. tom sądowy VI k 1150- (...),z tomu kserokopia akt prokuratorskich – zeznania świadków –bójka w miejscowości W. cz. I k 200-201, 213, zeznania M. S. tom sądowy X k 1889, z tomu kserokopie akt prokuratora – zeznania świadków –bójka w miejscowości W. cz. I k 196-197,z tomu o tytule kserokopia akt prokuratora Daniel Miklaszewski bójka w miejscowości W. k 17-18a, 41-42a protokół oględzin, k 219-219c dokumentacja fotograficzna, z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 8-9 wyjaśnienia R. A. V Ds. 22/13 tom 1/I k 98-99, zeznania R. J. z tomu 1/I A. V Ds. 22/13 k 130, z tomu 1/II k 283-287 znajdujące się w tomie kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 33,74-78, oraz w tych aktach wg pierwotnej numeracji k 333-334, zeznania R. J. k 316-317, 318v,319, 320 tom sądowy II , z tomu sądowego V k 889, z tomu sądowego XVI k 3096 ).

I tak, uczestnik tej bójki M. S. (3) doznał ran tłuczonych okolicy potylicznej, potłuczenia ogólnego, złamania III palca dłoni lewej z przemieszczeniem, złamania IV kości śródrcza lewego z przemieszczeniem. Złamanie palca i kości śródrcza lewego spowodowało u M. S. (3) naruszenie czynności narządów jego ciała na okres dłuższy niż 7 dni (zeznania M. S. tom sądowy X k 1889, z tomu kserokopie akt prokuratora – zeznania świadków –bójka w miejscowości W. cz. I k 196-197, z tomu sądowego XII kserokopia opinii k 2262, z tomu kserokopia akta prokuratora Daniel Miklaszewski bójka w miejscowości W. k 376-378 opinia z dokumentacją medyczną).

R. L., uczestnik tej bójki, doznał sińców, otarć naskórka oraz ran głowy, otarć naskórka kończyny górnej prawej, sińców i otarć naskórka kończyny górnej lewej oraz sińca i otarcia naskórka kończyny dolnej lewej, krwiaka podtwardówkowego, stłuczenia mózgu i rdzenia przedłużonego, złamania kości skroniowej lewej. R. L. zmarł 25 maja 2003 roku. Przyczyną jego zgonu był uraz głowy ze złamaniem kości czaszki, z następowym krwiakiem podtwardówkowym, stłuczeniem mózgu i stłuczeniem rdzenia przedłużonego. Obrażenia te to skutek działania z dużą siłą narzędzia o tępej krawędzi. Pokrzywdzony był trzeźwy (z tomu sądowego XII opinia k 2263-2265, z tomu kserokopia akta prokuratora Daniel Miklaszewski bójka w miejscowości W. k 209, 211-212 sprawozdanie z badań, k 452-454 opinia).

M. P. (1), uczestnik tej bójki, doznał w jej wyniku, złamania trzonu kości łokciowej lewej, złamania II i III kości śródreżca prawego, ran tłuczonych głowy, licznych otarć skóry, a złamanie kości łokciowej i kości śródreżca spowodowało naruszenie czynności narządu jego ciała na czas powyżej 7 dni (zeznania M. P. tom sądowy V k 823, z tomu kserokopia akt prokuratorskich -zeznania świadków bójka w miejscowości W. cz. I k 51, 55-56, z tomu kserokopia akt prokuratorskich –kserokopie tomów ogólnych k 17v-18, z tomu sądowego XII dokumentacja medyczna k 2277-2281, opinia k 2322, z tomu kserokopia akta prokuratora Daniel Miklaszewski bójka w miejscowości W. k 466-471 dokumentacja medyczna, k 513 opinia).

W dniu 4 kwietnia 2009 roku doszło do bójki tak zwanej ustawki kibiców W. Ł.- członków grupy przestępczej (...) i (...), które sympatyzowały ze sobą z kibicami (...) w miejscowości R.. Ze strony W. organizatorami byli między innymi P. O. (1), bracia Ł. i mężczyzna o pseudonimie (...). Kierownictwo grupy (...) najpierw podjęło decyzję o tej bójce, a potem przygotowywało się do tej ustawki, ustalając trasę przejazdu drużyny przeciwnej, określając kto ma pojechać ze strony (...), czym, sposób ubioru grupy, miejsce bójki. Stosowne informacje były przekazywane telefonicznie. Schemat decyzyjny był taki jak zawsze, co opisano powyżej. Kibice (...) podróżowali pociągiem. W pociągu tym byli też zwykli pasażerowie, ale w niewiadomej liczbie. Do tego pociągu wsiadł też jeden z kibiców (...), aby w umówionym miejscu zaciągnąć w pociągu hamulec bezpieczeństwa, powodując tym samym jego zatrzymanie się. W ustalonym miejscu czekali kibice W. Ł.- członkowie (...) i (...). Około godziny 10 doszło do zatrzymania pociągu poprzez zaciągnięcie hamulca w R.. Z okolicznych lasów w jego pobliżu podeszli kibice W. Ł.- członkowie (...) i (...) w liczbie ok 100. Jeden z nich (P. O. (1)) „zaprosił” kibiców z pociągu na pole. Na pobliskim polu w kompleksie leśnym, obok pociągu, doszło do bójki pomiędzy nimi, w trakcie której, jej uczestnicy zadawali sobie nawzajem po całym ciele ciosy pięściami i nogami- kopnięcia. Ciosy padały w szczególności w głowy. W bójce tej uczestniczył D. M. (1). Po ok. 10 minutach bójka się zakończyła. Kibice (...) wsiadli do pociągu, a pozostali rozproszyli po okolicy. Kibiców Lechii zatrzymano na pobliskiej stacji kolejowej, a (...) i chorzowskich w okolicy miejsca zdarzenia. I tak doszło do zatrzymania przez Policję między innymi K. D. (1), który przemieszczał się samochodem wraz z kolegami A. K. (3) i K., M. G. (1), który jechał samochodem z kolegami R. K. (1) i J. M., M. M. (3), P. K. (1), który jechał z kolegami P. M. (1), P. Z. oraz K. i M. S. (6), D. M. (2), który jechał z kolegami, R. S. (3), M. K. (7), A. C. (1), M. A. (1), który jechał z P. B. (1), M. K. (8), D. M. (2), K. P. (2), który jechał z kolegami. A. K. (3) dnia 4 kwietnia 2009 roku rano wyjechał od swojej dziewczyny K. L. (1) pożyczając od niej jej samochód. Nie wrócił do niej o godzinie na którą się umawiał. Potem opowiadał jej o bójce w R. mówiąc, że tam był (zeznania K. D. z akt sądowych tom III 492, z tomu o tytule kserokopia akt śledztwa IVK 121/15 tom IX b k 1765, tom XI k 2164, zeznania M. G. z tom sądowego III k 493, z tomu kserokopia akt śledztwa IV K 121/15 tom IXb k 1784-1785, zeznania R. K. z tomu sądowego III k 494-495, z tomu kserokopia akt śledztwa IV K 121/15 tom IX b k 1788, zeznania R. G. z akt sądowych tom III k 495-496, z tomu kserokopia akt śledztwa IV K 121/15 tom IX b k 1799-1800, zeznania M. M. z tom sądowego III k 496, zeznania P. K. z tomu sądowego III k 497-498, z tomu kserokopia akt śledztwa IV K 121/15 tom X k 1813- (...), zeznania K. L. tom sądowy III k 498, z tomu o tytule akta sprawy karnej „Bójka w J.” k 2351, zeznania D. M. z tomu sądowego III k 499, z z tomu kserokopii akt śledztwa tom X k 1807- (...), zeznania R. S. z tom sądowego III k 500, z tomu o tytule akta sprawy karnej „Bójka w J.” k 2355, zeznania M. K. tom sądowy III k 553, z tomu kserokopie akta prokuratora IV K 121/15 tom (...)- (...), tom XI k 2077 zeznania A. C. tom sądowy III k 553, z tomu kserokopia akta prokuratora IV K 121/15 tom IXb k 1780, tom X k 1974, zeznania P. D. tom sądowy IV k 732-734, z tomu kserokopia akt prokuratorskich tom X IV K 121/15 k 1982, zeznania K. L. tom sądowy IV k 734, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w J.” k 2 349, zeznania M. A. tom sądowy IV k 735-736, z tomu kserokopia akt prokuratorskich IV K 121/15 tom X k 1802-1802v, tom XI k 2 085, zeznania P. B. tom sądowy IV k 736, z tomu kserokopia akt prokuratorskich tom X k 1 815, zeznania K. M. tom sądowy IV k 737-738, z tomu kserokopia akta prokuratora –zeznania świadków k 147, zeznania A. K. tom sądowy IV k 747, z tomu kserokopia akt prokuratorskich IV K 121/15 tom X k 1984, tom IXb k 1773-1773v, zeznania P. G. tom sądowy VI k 1062- (...), z tomu o tytule akta sprawy karnej bójka w J. k 219-220, zeznania P. O. tom sądowy VI k 1064- (...), z tomu o tytule akta sprawy karnej kserokopie tomów ogólnych k 2-4, 23-25, zeznania K. P. tom sądowy VI k 1072, z tomu kserokopie akt prokuratora tom X k 1810- (...), 1997, zeznania M. S. tom sądowy VI k 1072, z tomu kserokopie akt prokuratora tom XI k 2160, z tomu sądowego XII k 2380 zdjęcie, z tomu o tytule akta prokuratora IV k 121/15 kserokopie z tomu VIII k 22-33 protokół oględzin ze zdjęciami, k 34 szkic, k 72-111 zdjęcia, z tomu akta prokuratora kserokopie z tomu IXa k

89-96 protokoły oględzin, z tomu kserokopie akta prokuratora bójka w miejscowości J. IVK 121/15 tom I k 1-9 protokołów oględzin ze zdjęciami, zeznania R. J. z tomu 1/I A. V Ds. 22/13 k 130,159-161 znajdujące się w tomie kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 33,53-55 oraz w tychże aktach wg pierwotnej numeracji z karty 339-341, 404-405, 438, 564, zeznania R. J. k 317, 318v-319, 319v tom sądowy II, z tom sądowego V k 889, 891, 892, z tomu sądowego XVI k 3097).

W dniu 4 kwietnia 2009 roku w obszarze właściwości Komendy Powiatowej Policji J. w godzinach popołudniowych zatrzymano również mieszkańców Ł. : D. T. (1), J. D. (1), K. S. (2), Ł. O., M. O., P. S. (1), M. M. (5), M. P. (3) ( z tomu o tytule akta prokuratora IV K 121/15 kserokopie z tomu VII k 8-9,18-19,55-56, 84-85 protokoły zatrzymań, z tomu o tytule akta prokuratora IV K 121/15 kserokopie z tomu VIII k 35-36,43-44,52-53,61-62 protokół zatrzymania).

W tym dniu na miejsce bójki D. M. (1) dojechał wynajętym z wypożyczalni samochodem marki F. (...) o nr rej (...) ze swoimi kolegami R. J. (4), R. G. (2), P. D. (3). Samochód ten wynajął w dniu 2 kwietnia 2009 roku R. J. (4) na okres do 16 kwietnia 2009 roku. W samochodzie tym ujawniono plastikowy ochraniacz na szczękę, kominiarkę i rękawice. Po bójce, gdy oddalali się od jej miejsca, zostali zatrzymani przez Policję (D. M. (1) o godzinie 12). Samochód F. (...) odebrał z rąk Policji w J. pracownik wypożyczalni samochodów K. S. (3) (zeznania R. G. tom sądowy III k 495-496, z tomu o tytule kserokopia akt śledztwa IV K 121/15 tom IX b k 1799-1800, zeznania K. S. z akt sądowych III k 503, z tomu akta sprawy karnej „Bójka w J.” k 2394-2395, zeznania P. D. tom sądowy IV k 732-734, z tomu kserokopia akt prokuratorskich tom X k 1982, z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski bójka w miejscowości J. IV K 121/15 tom 19 I C k 617-685 dokumentacja zdjęciowa, z tomu kserokopie akta prokuratora IV K 121/15 tom X k 1875- (...) protokół oględzin).

U niektórych zatrzymanych kibiców Lechii przemieszczających się przedmiotowym pociągiem- mieszkańców G. lub okolic stwierdzono określone obrażenia ciała. Tak więc u D. B. stwierdzono po bójce obrażenia w postaci podbiegnięć krwawych w okolicy czołowo-skroniowej lewej, otarć naskórka na nosie i powyżej prawego otworu nosowego, otarć naskórka w okolicy ciemieniowej prawej. P. krwawe powstają na skutek uderzenia przedmiotem lub narzędziem twardym, płaskim lub tępym lub tępokrawędzistym, mogą powstać w wyniku uderzeń pięścią lub kopnięć. W podobnym mechanizmie powstały liczne otarcia naskórka-wszystkie te obrażenia mogły powstać w wyniku bójki. U M. C. stwierdzono linijne otarcia naskórka policzka lewego, podbiegnięcia krwawe na lewej kończynie górnej, otarcia naskórka okolicy kolca biodrowego lewego, otarcia naskórka łokcia lewego z obrzękiem stawu łokciowego. P. krwawe powstają na skutek uderzenia przedmiotem lub narzędziem twardym, płaskim lub tępym lub tępokrawędzistym, mogą powstawać w wyniku uderzeń pięścią lub kopnięć. Linijne otarcia naskórka policzka powstają na skutek urazu zadanego narzędziem lub przedmiotem ostrokończystym stycznie po powierzchni ciała np. w wyniku zadrapań paznokciami. Otarcia naskórka łokcia z obrzękiem stawu powstało najprawdopodobniej w wyniku upadku z podparciem się łokciem. Wszystkie te obrażenia mogły powstać w wyniku bójki. U M. D. (3) stwierdzono obrzęk i krwiak okularowy oka prawego, otarcia naskórka nad lewym łukiem brwiowym, linijne otarcia naskórka na nosie. Obrzęk i krwiak okularowy powstaje na skutek uderzenia w okolicę oczodołu lub nasady nosa narzędziem lub przedmiotem twardym, tępym lub tępokrawędzistym, np. uderzenie pięścią, w podobnym mechanizmie powstały otarcia naskórka na nosie i nad łukiem brwiowym. U M. G. (3), stwierdzono otarcie naskórka wzdłuż żuchwy po stronie prawej. Tego rodzaju obrażenie powstaje na skutek urazu zadanego narzędziem lub przedmiotem twardym, ostrokrawędzistym lub ostrokończystym stycznie po powierzchni ciała, mogło powstać w wyniku bójki. Wszystkie obrażenia mogły powstać w wyniku bójki. U G. G. (2) stwierdzono podbiegnięcia krwawe z drobnym otarciem naskórka okolicy czołowej prawej, podbiegnięcia krwawe w okolicy skroniowej lewej, na ramieniu lewym, w okolicy łuku żebrowego lewego i barku prawego. Wszystkie te obrażenia mogły powstać w wyniku bójki, uderzeń pięścią lub narzędziem twardym. Ponadto obrażenia ciała w postaci między innymi otarć naskórka na twarzy, okolic oczodołu, zadrapań na ciele, podbiegnięcia krwawe, rany cięto-tłuczone stwierdzono także u innych kibiców ze strony (...) na przykład u M. J. (2), R. K. (3), M. K. (10), M. K. (11), R. G. (3), G. W., M. B. (1), D. S. (2), J. Lao, M. K. (12), R. N., A. Z. (1), R. W. (1), P. U., R. Ś., P. S. (2), A. P. (3), M. P. (4), Z. A., D. Z. (3). Powstanie tych obrażeń u w.w osób w okolicznościach, które same podawały, jest mało prawdopodobne (z tomu o tytule akta prokuratora IV K 121/15 kserokopie z tomu XIV k 71-72, 74-75, 77-78, 80-81, 83-84, 86-87, 89-90,

92-93, 95-96,107-108,110-111,113-114,116-117,119-120,125-126,131-132opinia, z tomu akta prokuratora IV K 121/15 kserokopie z tomu XV k 9-10,12-13,15-16,21-22,24-25,27-28,30-31,36-37,39-40,57-60 opinia).

Z kolei u zatrzymanych mieszkańców Ł. lub C. bądź okolic- kibiców W.- członków (...), (...), stwierdzono obrażenia typu na przykład podbiegnięcia krwawe na ciele, otarcia naskórka, obrzęki, w szczególności okolic powiek, skroni, krwiaki powiek, zadrapania. Byli to między innymi M. K. (13), M. K. (8), J. M., M. P. (5), K. G. (1), M. Pasiak, T. F. (3), S. T., M. B. (2), D. S. (3), P. W., T. Z., J. D. (2). Wszystkie te obrażenia mogły powstać w wyniku bójki, uderzeń pięścią. Powstanie tych obrażeń u w.w osób w okolicznościach, które same podawały, jest mało prawdopodobne (z tomu o tytule akta prokuratora IV K 121/15 kserokopie z tomu XIV k 98-99, 101-102, 104-105, 122-123, 128-129, 134-135 opinia, z tomu o tytule akta prokuratora IV K 121/15 kserokopie z tomu XV k 2-3,18-19,61-65 opinia)

W dniu 4 kwietnia 2009 roku o godzinie 12. 00 w powiecie J. był zatrzymany D. M. (1). Podczas jego przeszukania ujawniono przy nim telefon komórkowy marki S. o nr (...) (z tomu o tytule akta prokuratora IV K 121/15 kserokopie z tomu VII k 64-65 protokół zatrzymania, k 68-72 protokół przeszukania).

W toku czynności procesowych zabezpieczono filmy dokumentujące to zdarzenie, wykonane przez uczestników bójki (na dysku twardym M. Ł.) oraz zdjęcia z tego zdarzenia na pendrive P. O. (1). Na zdjęciach w trakcie bójki są widoczni między innymi P. O. (1), T. Ł., M. Ł., M. P. (3), P. O. (3), T. F. (2), D. M. (1) pseudonim (...) (tom sądowy XIII k 2584- (...) protokół oględzin ze zdjęciami, z tomu o tytule kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski bójka w miejscowości J. IV K 121/15 tom 19 I A i 19 I B k 233-250 sprawozdanie z badań z opinią, k 261-294, 392-585 opinia, zeznania R. J. z tomu 1/I A. V Ds. 22/13 k 159,160 – znajdujące się w tomie kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 53,54,158,197).

Przed bójką z 4 kwietnia 2009 roku kontaktowali się telefonicznie R. G. (2), D. M. (1) i R. J. (4) (z tomu o tytule akta prokuratora IV K 121/15 kserokopie z tomu XV k 45-50 analiza kryminalna).

W dniu 8 stycznia 2011 roku w miejscowości J. pod P. około godziny 5.25 doszło do tak zwanej ustawki- bójki pomiędzy kibicami klubów (...), członków (...), a (...). W bójce tej brało udział około 150 osób, w tym ze strony W.- Ł. między innymi P. D. (1), P. G. (2), T. i M. Ł.. Bójka ta była przygotowywana według schematu decyzyjnego, jaki był opisany powyżej przy strukturze grupy przestępczej. Kierownictwo grupy ustaliło trasę przejazdu drużyny przeciwnej, określiło kto ma pojechać ze strony (...), czym, sposób ubioru grupy, miejsce bójki. Stosowne informacje były przekazywane telefonicznie, w szczególności w ostatniej chwili sms-ami członkowie grupy przekazywali sobie informację o dokładnym miejscu bójki. Bójka miała miejsce na drodze krajowej nr (...) w niewielkiej odległości od stacji benzynowej w P., w pobliżu giełdy. Na miejsce wcześniej uzgodnione, przyjechali uczestnicy swoimi samochodami, przesyłając sobie wcześniej telefonicznie krótkie wiadomości tekstowe. Droga ta w tym czasie z powodu tej bójki była zablokowana przez uczestników bójki. Jadące auta nieokreślonej liczby postronnych osób zatrzymywały się w tzw. „korku” na długości kilkaset metrów. Kibice ze strony (...) mieli koszulki z takimi napisami, a kibice W. byli rozebrani do pasa. W trakcie tej bójki ze strony jej uczestników padały okrzyki kibicowskie (...)u i W.. Podczas tej bójki, która trwała kilka minut, na jezdni, jej uczestnicy zadawali sobie ciosy pięściami oraz nogami po całym ciele- kopali, ciosy padały też w głowy, ranni leżeli na jezdni. Kilkaset osób – uczestników tejże bójki stało w poprzek jezdni, na poboczu. Policja (m.in. A. M. (3)) interweniowała ściągając rannych na pobocze, aby pozostali uczestnicy nie robili im większej krzywdy. Uczestnicy bójki nie reagowali na polecenia Policji, a w kierunku interweniujących policjantów padały słowa wulgarne i groźby. Po zdarzeniu uczestnicy odjechali swoimi autami zabierając rannych. Między innymi pojawił się samochód marki A. o nr rej (...), z którego wysiadło 4 mężczyzn, którzy zabrali leżącego na jezdni innego rannego uczestnika bójki. Na miejscu bójki stał również pojazd o nr rej (...) obok leżącego w pozycji bocznej rannego P. G. (2). Obok stali inni uczestnicy tejże bójki, którzy nie pozwolili policjantom zbliżyć się do rannego. Uczestnicy ci na miejscu bójki pozostawili ciężko rannego, nieprzytomnego P. G. (2), odjeżdżając tym pojazdem. P. G. (2) zmarł ok. godziny 6.45 na miejscu zdarzenia, w karetce pogotowia, pomimo podjętej reanimacji. W tym dniu w godzinach rannych nieustaleni mężczyźni dowieźli samochodem marki A. o nr rej (...) na pogotowie w Ł. pobitego M. W. (3), który wskazał jedynie, że został pobity w P.. Potem na terenie szpitala został zatrzymany D. M. (4), który interesował się stanem zdrowia M. W. (3). W bójce tej uczestniczyli też między innymi, oprócz P. G. (2), także T. i M. Ł., bracia



W. -J. i R., M. P. (3), P. D. (1) pseudonim (...), M. T., T. F. (2), M. G. (4), P. G. (3) (zeznania J. K. z tomu sądowego III k 543, tom sądowy o tytule „Bójka w miejscowości J.” k 84-85, zeznania K. K. tom sądowy III k 543-544, tom sądowy o tytule „Bójka w miejscowości J.” k 53, zeznania E. G. tom sądowy III k 545-546, z tom sądowego „Bójka w miejscowości J.” k 112-116, 118-119, zeznania J. S. tom sądowy III k 546, tom sądowy o tytule „Bójka w miejscowości J.” k 88-90, zeznania J. P. tom sądowy III k 547, z tomu sądowego „Bójka w miejscowości J.” k 108-109, zeznania M. J. tom sądowy III k 548-549, tom sądowy „Bójka w miejscowości J.” k 128-130, zeznania D. P. z tomu sądowego III k 550, z tomu sądowego o tytule „Bójka w miejscowości J.” k 92-94, zeznania K. G. tomu sądowego III k 550, z tomu sądowego o tytule „Bójka w miejscowości J.” k 122-125, zeznania K. M. tom sądowy IV k 739, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w miejscowości J.” k 187-189, zeznania A. M. tom sądowy IV k 740-741, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich – „Bójka w miejscowości J.” k 2-3, 5-7, 9-11, zeznania K. T. z tomu sądowego III k 549, z tomu sądowego o tytule „Bójka w miejscowości J.” k 132-133, zeznania Ł. T. tom sądowy IV k 741, z tomu kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w miejscowości J.” k 13-18, 20-22, 24, 26, zeznania S. J. tom sądowy IV k 742, z tomu kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w miejscowości J.” k 135-13, zeznania Ł. B. tom sądowy IV k 743-744, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w miejscowości J.” k 35, zeznania M. U. tom sądowy IV k 744, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w miejscowości J.” k 28-29, zeznania P. K. tom sądowy IV k 745, z tomu kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w miejscowości J.” k 23, zeznania M. G. tom sądowy IV k 745-746, z tomu kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w miejscowości J.” k 77, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom I k 3-7 protokół oględzin, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom I k 153-177 dokumentacja fotograficzna, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom XVII k 3244-3246, 3255-3256 protokół oględzin, k 3278-3282 mapy, zeznania R. J. z tomu 1/I A. V Ds. 22/13 k 154-155 znajdujące się w tomie kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 48-49 oraz wg pierwotnej numeracji k 345-348, 399-400, zeznania R. J. k 317-317v, 318v-319, 319v tom sądowy II, z tomu sądowego V k 890, z tomu sądowego XVI k 3097).

W wyniku powyższej bójki P. G. (2) doznał stłuczenia powłok twarzy, w szczególności okolicy oczodołowej lewej i lewego policzka, stłuczenia nosa i okolicy ust z raną tłuczoną na wewnętrznej powierzchni wargi górnej ust, sińca na czole po stronie prawej, wybroczyn krwawych podspojówkowych, wybroczyn śródskórnych na czole i w okolicy skroniowo-czołowej lewej. Stwierdzono też u niego ogniska zachłystowe krwią w płucach, ostre rozdęcie płuc, siniec na prawym podudziu, dwa drobne otarcia naskórka na lewym kolanie, drobne podbiegnięcia krwawe w powłokach grzbietu po stronie prawej, pojedyncze drobne ustępujące sińce na kończynach górnych, podbiegnięcia krwawe w powłokach wewnętrznych głowy, drobny krwiak podtwardówkowy na sklepieniu prawej półkuli mózgu, obrzęk mózgu. P. G. (2) zmarł wskutek uduszenia gwałtownego w następstwie zachłystnięcia się krwią z nosa i rany jamy ustnej u osoby nieprzytomnej. Istnieje związek przyczynowo -skutkowy między powstałymi w czasie zajścia obrażeniami, a śmiercią P. G. (2). P. G. (2) był trzeźwy. Charakter obrażeń na głowie, ich rozmieszczenie na różnych powierzchniach przemawia za pobiciem pokrzywdzonego (z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom II k 291-296 zdjęcia, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom II k 362-366 opinie, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom III k 420-420a dokumentacja medyczna, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom I k 28-30 protokół oględzin, k 31 karta informacyjna, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom I k 117 opinia).

Na miejscu bójki ujawniono i zabezpieczono między innymi rękawicę, czapkę, na których wyizolowano DNA pochodzenia męskiego o profilu zgodnym z profilem DNA P. G. (2). (tom sądowy XIII k 2459- (...) opinia, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom II k 271 szkic, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom IV k 656-695, 698-711 opinia).

Na miejscu zdarzenia ujawniono ochraniacz na zęby, na którym znajdował się profil DNA zgodny z profilem DNA P. G. (3) (tom sądowy XIII k 2473- (...) opinia, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom II k 271 szkic, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom IV k 656-695, 698-711 opinia, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom XIV k 2778-2782 opinia).

W dniu zdarzenia kontaktowali się telefonicznie P. G. (2), T. F. (2) i M. G. (4). Ich telefony logowały się w okolicach miejsca zdarzenia. M. G. (4) łączył się z P. D. (1) i T. F. (2). Telefon komórkowy P. D. (1) logował się około godziny 5.46 rano do przekaźnika w P., który swoim zasięgiem obejmuje J.. W kontaktach telefonu komórkowego T. F. (2) figurowała osoba o danych D.. D. M. (4) w dniach 5 i 7 stycznia 2011 roku, a M. W. (3) w dniu 7 stycznia 2011 roku odbierali na swoim telefonie komórkowym krótkie wiadomości tekstowe (jak na karcie 3480, 3481 tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom XVII) dotyczące organizacji tej bójki (tom sądowy XIII protokół przeszukania k 2598-2602, opinia k 2605-2633, 2638-2641, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom I k 152 analiza, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom XVII k 3358, 3359, 3369-3370, 3433, 3437, 3480, 3484, 3485, 3486 analiza, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom XIV k 2788, 2800-2801, tom kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom XV k 2801, 2850, 2855, 2856 analiza, kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński IV K 90/15 tom VII k 1258-1260 protokół oględzin, kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński IV K 90/15 kserokopie z tomu 29 k 5-9, 12-16 protokół przeszukania, k 27-29 opinia).

W 2011 roku, być może w dniu 2 lipca 2011 roku, miała miejsce tak zwana ustawka- bójka kibiców W. Ł. - członków grupy (...) z kibicami (...) B. i (...) w okolicach R.. Kibice (...) B. i (...) mieli w tym czasie tak zwaną zgodę. Schemat decyzyjny w ramach grupy (...) był taki, jak opisano powyżej. Najpierw w ramach grupy (...) były przygotowania do tej bójki. Kierownictwo ustaliło kto konkretnie ma się bić, ile jest potrzebnych samochodów, gdzie i kiedy ma być bójka itp. Ze strony W. Ł. – grupy (...)brali w niej udział między innymi J. i R. W. (2), M. P. (3). Starcie kibiców było w nieokreślonym miejscu -na uboczu. Jej uczestnicy uderzali się nawzajem pięściami i kopali po całym ciele. Ustalono było, że po każdej stronie ma bić się po 30 osób (notatka z załącznikiem tom sądowy XII k 2375- (...), z tomu 1/I A. V Ds 22/15 k 106-znajdujące się w tomie kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 16, wg pierwotnej numeracji k379-380- z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 zeznania R. J. k 318-318v, 319 tom sądowy II, oraz z tomu sądowego V k 391, z tomu sądowego XVI k 3097).

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 roku w sprawie A. V Ds. 27/14 prokurator umorzył śledztwo częściowo między innymi:

1. wobec A. Z. (2) w zakresie udziału w bójce w A. –wobec niepopelnienia czynu,
2. wobec Ł. Ł. (2) w zakresie udziału w bójce w O.- wobec niepopelnienia czynu,
3. wobec P. D. (1) w zakresie udziału w bójce w R.- wobec niepopelnienia czynu,
4. wobec M. R. (2) w zakresie udziału w bójce w R. – wobec niepopelnienia czynu.

W uzasadnieniu swojego postanowienia prokurator wskazał, iż podstawą postawienia zarzutów były wyjaśnienia R. J. (1), przy czym wobec A. Z. (2) ustalono, że w dacie czynu nie miał ukończonych 17 lat , a więc nie mógł popełnić przestępstwa z uwagi na niemożność przypisania mu winy, a jedynie czyn karalny w rozumieniu ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, wobec Ł. Ł. (2) ustalono, iż w dacie zdarzenia- 30 czerwca 2001 roku, był tymczasowo aresztowany, a zatem nie mógł być uczestnikiem tego zdarzenia, wobec P. D. (1) ustalono, że w dacie zdarzenia czyli 4 kwietnia 2009 roku dotyczącego bójki w R., P. D. (1) uczestniczył w kolizji drogowej na terenie Ł., a zatem nie mógł uczestniczyć w tym zdarzeniu, wobec M. R. (2) prowadzono postępowanie, gdyż wytypowany został jako uczestnik bójki w R. przez R. J. (1) jako „Rudy z C.”, jednak w dalszym toku czynności ustalono, że tak określana osoba nie jest tym podejrzanym (tom sądowy VIII postanowienie k 1613-1622).

P. D. (1) nosił pseudonim (...), a D. S. (4). Zarówno jeden, jak i drugi oskarżony, bywał na meczach W.. Na mecze chodził też R. J. (1). K. S. (5) prowadził w Ł. siłownię, na którą przychodzili członkowie (...). (zeznania K. S. tom sądowy VI k 1060- (...), z tomu o tytule akta sprawy karnej- bójka w J. k 17-18, 31-32).

K. S. (5) na okazanych mu zdjęciach z bójki w R. z pendriva zabezpieczonego od P. O. (1) rozpoznał D. M. (1), M. H., M. Ł. (zeznania K. S. z tomu o tytule akta sprawy karnej bójka w J. k 17).

P. D. (1) nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przed Sądem i w toku śledztwa odmawiał składania wyjaśnień (wyjaśnienia k 242 tom II sądowy, k 3,5,8,11 z tomu kserokopii prokuratorskich oznaczonego jako „wyjaśnienia P. D. (1)”).

P. D. (1) pseudonim (...) ma 34 lata. Posiada wykształcenie wyższe, zawód technik protetyk. Ma jedno dziecko, które ma 5 lat, które jest na jego utrzymaniu. W chwili obecnej nie pracuje-jest osadzony jako tymczasowo aresztowany. Nie ciąży na nim zobowiązania majątkowe. Jego partnerka pracuje w biurze nieruchomości i zarabia 2000 zł (dane osobowe k 241 tom II sądowy).

P. D. (1) wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 roku, prawomocnym od dnia 2 marca 2016 roku, był skazany w sprawie V K 960/11 za przestępstwo z art. 223 k.k. i 254 §1 k.k. i art. 60 ust 2 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w zw. z art. 11 §2 k.k. na między innymi karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 2 oraz 3 lata zakazu wstępu na imprezy masowe (z tomu sądowego VII k 1256 dane o karalności, z tomu sądowego XVI k 3075 dane o karalności).

P. D. (1) był zatrzymany w toku przedmiotowego śledztwa w dniu 24 kwietnia 2012 roku o godzinie 6.05, a zwolniono go tego samego dnia o godzinie 13.10, a także był zatrzymany w dniu 27 stycznia 2011 roku o godzinie 6.20, a zwolniono go tego samego dnia o godzinie 11.15 (z tomu sądowego XVI k 3072 pismo, z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński kserokopie z tomu 29 k 1-2, 10-11 protokół zatrzymania).

D. M. (1) w toku śledztwa odmawiał składania wyjaśnień, za wyjątkiem jednego przesłuchania dotyczącego udziału w tzw. ustawce w R., w trakcie którego wskazał, że w dniu 4 kwietnia 2009 roku jechał samochodem marki F. (...) wraz z kolegami R. J. (4), R. G. (2), P.. Samochód był własnością R. J. (4). Jechali do babci P., ale nie pamiętał do jakiej miejscowości. Najpierw zostali zatrzymani do kontroli drogowej, a potem przez Policję. Zaprzeczył, aby w tym dniu brał udział w jakiejś bójce. Przyznał, że posiada telefon o nr 506 748 799, nr (...). Przed Sądem w ogóle nie składał wyjaśnień albowiem postępowanie toczyło się pod jego nieobecność (wyjaśnienia k 242 tom II sądowy, k 3, 5, 8-9, 12-13, 14 z tomu kserokopii prokuratorskich oznaczonego jako „wyjaśnienia D. M. (1)”).

D. M. (1) pseudonim (...) ma 38 lat. Na ciele posiada tatuaże-napis (...), „memento mori”, (...), tatuaż przedstawiający twarz, przedstawiający herb W., wizerunek osoby z uniesionymi rękoma. Posiada wykształcenie średnie zawodowe, zawód wyuczony technik elektronik. Jest kawalerem i ma jedno dziecko w wieku 13 lat. Jego partnerka pracuje w sklepie z dochodem ok 1300 zł (dane osobowe k 241 tom II sądowy, z tomu kserokopia akt prokuratora Daniel Miklaszewski tom osobowy zdjęcia k 15-16, z tomu o tytule kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia D. M. (1) k 2).

D. M. (1) był zatrzymany w dniu 4 kwietnia 2009 roku o godzinie 12.00, a zwolniony został 6 kwietnia 2009 roku o godzinie 15.30, w okresie od dnia 24 kwietnia 2012 roku o godzinie 6.10 do dnia 24 lipca 2012 roku, bez możliwości określenia godziny, był tymczasowo aresztowany (z tomu o tytule kserokopia akt prokuratora Daniel Miklaszewski „wyjaśnienia D. M. (1)” k 16, z tomu o tytule kserokopia akt prokuratora Daniel Miklaszewski tom osobowy protokół zatrzymania k 1-2, tom sądowy XII k 2260- (...) kserokopia protokołu zatrzymania, z tomu sądowego XVI k 3090 pismo).

Podczas przeszukania mieszkania D. M. (1) zabezpieczono stanowiący jego własność telefon komórkowy o nr (...) (z tomu kserokopia akt prokuratorskich D. M. (1) tom osobowy protokół przeszukania k 3-6, protokół oględzin k 7-14).

W telefonie zabezpieczonym od M. M. (6) w kontaktach ujawniono kontakty do osoby o pseudonimie (...) (z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom II k 200,216 protokół oględzin z wydrukiem).

D. M. (1) jest skazany, prawomocnym od dnia 20 listopada 2013 roku, w sprawie II K 61/11 wyrokiem za czyn z art. 158 §1 k.k. na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5. Postanowieniem z dnia 6 lipca 2015 roku doszło do zarządzenia wykonania tej kary. Jest poszukiwany listem gończym w innej sprawie (dane o karalności k 205-206 tom II sądowy, tom VII sądowy k 1250, dane o karalności k 3060 tom sądowy XVI).

W zabezpieczonym od R. J. (1) telefonie komórkowym ujawniono obszerną listę kontaktów między innymi do osoby zapisanej (...) nr tel (...) (tom sądowy XIII k 2522- (...) protokół oględzin z załącznikiem).

R. J. (1) na etapie postępowania przygotowawczego został poddany badaniu wariograficznemu między innymi w zakresie ustalenia zakresu jego wiedzy i związku ze zdarzeniami w W., R. oraz jego udziałem w grupie (...). Wersje zdarzeń, jakie przekazał R. J. (1) organowi ścigania podczas badania nie różnią się od faktów, które w sposób subiektywny, nieświadomie zarejestrował w postaci śladów pamięciowych i związanych z nimi śladów emocjonalnych, są zgodne z posiadaną przez niego wiedzą (z tomu sądowego XIII k 2546- (...)opinia).

U R. J. (1) nie ujawniły się czynniki z zakresu funkcjonowania intelektualnego, sprawności procesów poznawczych, orientacji w miejscu i czasie, osobowości, jak również objawy wytwórcze, które mogłyby stanowić przyczynę zaburzeń w zakresie spostrzegania, rejestracji i odtwarzania informacji i powodować zniekształcenia w relacji zdarzeń. Nie ujawniono także u niego skłonności do manipulowania obrazem własnej osoby. Jest wiarygodny psychologicznie-ponadprzeciętnie. Struktura jego osobowości nie wykazuje cech psychopatologicznych. W zakresie pamięci długotrwałej wykluczono wpływ przyczyny biologicznej na jej funkcjonowanie. Sprawność pamięci, po wykluczeniu organicznych uszkodzeń centralnego układu nerwowego, jest cechą osobniczą. W miarę upływu czasu część szczegółów w pamięci jest utracona, ale mogą być „odpamiętane” przez osobę. Może to nastąpić poprzez skojarzenie. Sytuacje powszechne, codzienne, a zwłaszcza powtarzalne, podobne do siebie są usuwane z pamięci lub tworzy się zbitka podobnych sytuacji i nawet osoba zupełnie sprawna poznawczo, po latach, ma kłopoty z wyodrębnieniem konkretnej sytuacji ze zbioru podobnych i ulokowania ich w czasie (z tomu sądowego XVI opinia k 3171-3175, 3208-3217).

W przeszłości R. J. (1) był skazany za czyn z art. 159 k.k. wyrokiem z dnia 10 maja 2012 roku w sprawie II K 1047/11 na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3 (tom sądowy XIII k 2578 wyrok, k 2580 dane o karalności).

Sąd zważył co następuje:

Jeśli chodzi o bójkę w O., to Sąd dał wiarę świadkom: D. K. (2), K. K. (3) albowiem fakty przez nich podawane są zgodne. Nie mieli oni powodów, by te fakty podawać wybiórczo, tendencyjnie, a żaden inny dowód nie zdeprecjonował ich wiarygodności. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznania matki M. L. (1) J. i jego ojca –K. J. (1) albowiem przeciwko ich synowi toczy się postępowanie karne o udział w grupie przestępczej i w bójkach pseudokibiców. Niewątpliwie z tej racji mieli interes, by podawać fakty wybiórczo. Skoro ich syn przyznał przed matką M. K. (2), gdzie tego dnia naprawdę byli razem to znaczy brali udział w tej bójce, to z pewnością i jego rodzice na pewnym etapie mieli taką wiedzę (zeznania L. J., K. J. tom sądowy V k 934- 935, tom o tytule kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O. ” k 69-72,75). Sąd pominął zeznania M. M. (7) pseudonim (...) (tom sądowy V k 935, tom kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O. ” k 91), B. J. (tom sądowy V k 935-936, tom kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O. ” k 103), E. T. (tom sądowy VI k 1068, tom kserokopia akta prokuratora- zeznania świadków bójka w miejscowości O. k 143) R. K. (4) (tom sądowy VI k 1070, kserokopia akt prokuratora –zeznania świadków- bójka w miejscowości O. k 135), A. O. (tom sądowy VI k 1071, kserokopia akta prokuratora –zeznania świadków -bójka w miejscowości O. k 123) albowiem nie ujawnili oni żadnych faktów istotnych dla tego postępowania, a podstawą czynionych ustaleń nie mogą być tzw. plotki, domysły. Ich zeznania nic istotnego do sprawy nie wniosły. Sąd pominął zeznania M. W. (4) (zeznania M. W. tom sądowy V k 936, tom kserokopia akt prokuratorskich „zeznania świadków – bójka w miejscowości O. ” k 111-112) albowiem jego relacje w tym postępowaniu nie mają znaczenia.

Sąd dał wiarę M. K. (4) albowiem jej zeznania są rzeczowe, wyważone oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym w zakresie w jakim Sąd dał mu wiarę. Z jej relacji wynika, a nie miała powodów, by podawać nieprawdę, że jej syn w dniu 30 czerwca 2001 roku pojechał na przedmiotową bójkę ze swoim kolegą M. J. (1). M. J. (1) już jakiś czas po pogrzebie jej syna, powiedział jej o tym. Współgra to też z tym, że na pogrzebie jej syna było bardzo dużo młodych ludzi ubranych w barwy W.. Potwierdza to, że jej syn był kibicem W. i to takim, który nie tylko chodził na mecze, ale też „aktywnym” w ramach grupy, co w tym postępowaniu nie podlega dalszej ocenie. W przeciwnym razie, tyle osób w barwach W. nie pojawiłoby się na jego pogrzebie. Współgra to też logicznie z anonimową informacją, jaką otrzymała matka pokrzywdzonego wieczorem 30 czerwca 2001 roku o pobycie jej syna w szpitalu. Wprawdzie, jak sama przyznała, syn nieraz wychodząc z domu mówił, że idzie na mecz rugby, ale jak wynika to z późniejszej wiedzy tego świadka, co znajduje wyraz w jej zeznaniach, była to tylko jego wymówka, ukrywał się z tym przed bliskimi. Nie ma też powodów, by nie dać wiary temu świadkowi, że nie jest pewna na sto procent, czy na okazywanym jej zdjęciu, jest jej syn. Wskazała, że jedna z postaci przypomina jej syna, wskazała na czym opiera swoją tezę, ale też wskazała, że założona maska na twarz uniemożliwia jej w 100 % rozpoznanie. Wiarygodne też są zeznania ojca i siostry pokrzywdzonego – M. K. (14) i K. C. (2), które współgrają z zeznaniami M. K. (4). Z relacji K. C. (2) wynika, że wiedziała ona, że jej brat jeździ na mecze z udziałem W., któremu kibicował. Wprawdzie świadek ten wskazał, że w rozmowie z nią M. J. (1) twierdził, że był z jej bratem w dniu 30 czerwca 2001 roku na meczu rugby i potem się rozstali, ale ta rozmowa była przeprowadzana 1 lipca 2001 roku. Dopiero po dłuższym czasie, matce nieżyjącego M. K. (2), M. J. (1) powiedział, gdzie naprawdę byli i to wynika z zeznań M. K.. Sąd dał wiarę A. B. (3) albowiem jego zeznania są zgodne z zeznaniami rodziców pokrzywdzonego oraz jego siostry. Żaden inny dowód nie zdeprecjonował tego źródła.

Oczywistym jest, że wyłączną podstawą ustaleń Sądu nie mogą być artykuły prasowe, czy wpisy na forach internetowych, jeśli fakty nie mogą być zweryfikowane innymi dowodami. Niewątpliwie bójka tak zwanych pseudokibiców w O. miała miejsce, co wynika ze stanowczych w tym względzie zeznań R. J. (1) w powiązaniu ze stwierdzonymi obrażeniami ciała u M. K. (2) oraz przyznaniem tego przez M. J. (1). Pośrednio i tylko pomocniczo potwierdza to wpis na oficjalnej stronie internetowej – treść zawarta (...) kibiców W.” (tom sądowy XII k 2323, 2325, 2327- (...)), gdzie jest nawet zamieszczone zdjęcie pseudokibiców z założonymi maskami na twarzach. W artykule tym jest mowa o zorganizowanej grupie tak zwanych pseudokibiców –D., czy młodej bojówce –Y. H..

Jeśli chodzi o bójkę w W., to Sąd dał wiarę świadkom: A. R. (1), B. H., G. P. (1), A. P. (1), P. N., T. B., D. S. (5), D. Z. (1), M. P. (1), J. K. (2), M. S. (3) –kibicom (...), z tym zastrzeżeniem, że należy mieć na uwadze, iż z pewnością część z tych osób brała udział w przedmiotowej bójce, do czego się nie przyznawali. Przedstawiali więc przebieg zajścia jednostronnie, przemilczając fakty dla siebie niekorzystne, bądź niekorzystne dla swojej grupy kibiców. Tak więc przez ten pryzmat należało oceniać ich zeznania, uznając iż przedstawiają w sposób prawdziwy fakty dotyczące kibiców grupy przeciwnej, ale minimalizując lub całkowicie przemilczając prawdziwy przebieg wydarzeń w zakresie własnego udziału lub swojej grupy. Niewątpliwie jest, że co najmniej część kibiców (...) jadących przedmiotowym autobusem brała udział w tej bójce, ale, co jest charakterystyczne, żaden z przesłuchanych pasażerów tego autobusu nie przyznał tego. Z kolei ten rzeczywisty przebieg tejże bójki można ustalić w oparciu o relacje całkowicie obiektywnych, a przez to wiarygodnych, świadków w postaci pracowników lokalu Chaty W.- M. D. (1), A. K. (1), K. P. (1), G. L. (1), M. W. (1), K. W. (2), A. B. (4), K. W. (3), postronnej klientki lokalu- H. K. (1), policjantów- M. K. (5), R. S. (1), M. S. (2), A. S. (1), kierowcy autobusu -R. J.. Z ich relacji wynika, że także kibice (...) brali czynny udział w zdarzeniu, które miało wszystkie cechy bójki. Tak więc Sąd dał pełną wiarę policjantom M. K. (5), R. S. (1) albowiem te źródła dowodowe nie miały żadnego interesu w tym, by podawać poszczególne fakty w sposób tendencyjny, wybiórczy. Z relacji policjantów M. K. (5) i R. S. (1), którzy widzieli przebieg zajścia w W. od początku, wynika że zdarzenie miało charakter bójki- kibice dwóch drużyn nawzajem zadawali sobie ciosy będąc napastnikami i broniącymi się, a jej uczestnicy używali desek, narzędzia typu kije, a nawet łańcuch. Było to starcie kibiców (...) i W. Ł.. Także z zeznań policjantów M. S. (2), A. S. (1), którzy dojechali pod Chatę W. tuż po bójce wynika, że na miejscu było wielu pokrzywdzonych z ranami powierzchownymi, tłuczonymi, porozbijanymi głowami oraz jedna osoba w stanie bardzo ciężkim, co współgra z relacjami M. K., R. S., a więc ich relacje są wiarygodne. Pełnowartościowym materiałem dowodowym są zeznania kierowcy autobusu, który przewoził kibiców (...) R. J. (3). Z jego stanowczych zeznań wynika, że po zatrzymaniu się na parkingu z jego autobusu wysiedli na pewno wszyscy pasażerowie, co przeczy wersji niektórych kibiców, że zostali w nim i chroniąc się pod

siedzeniami, nic nie widzieli. Z jego relacji wynika też, że była to bójka pomiędzy kibicami tych dwóch klubów. W pełni wiarygodne są zeznania H. K. (1)- postronnej klientki Chaty W., która również widziała starcie dwóch klubów i nie miała powodów, by przemilczać pewne fakty, bądź minimalizować udział kogokolwiek. Na wiarę zasługują też relacje pracowników Chaty M. D. (1) i A. K. (1), aczkolwiek z racji wykonywanej pracy na tzw. kuchni nie wychodziły na salę, a tym bardziej przed zajazd, a więc za wiele do sprawy wniesić nie mogły, bo nic nie widziały. Także zeznania pracownicy K. P. (1) są wiarygodne, bo nie była zaangażowana w bójkę, była postronnym świadkiem. Nie wychodziła jednak przed zajazd, a więc nie widziała samej bójki. Pracownik grilla G. L. (1) z kolei pracował na zewnątrz i widział moment starcia kibiców dwóch drużyn. Jego relacje są wiarygodne, bo są rzeczowe i wyważone. Pracownik Chaty M. W. (1) widział przedmiotową bójkę. Potwierdził, iż kibice z autobusu najpierw obrzucali kijami, kamieniami przejeżdżające auta. Potem kibice z autobusu bili się z kibicami poubieranymi na czerwono. Wreszcie pracownik Chaty K. W. (2) wyraźnie widział, jak w momencie, gdy kibice z autobusu weszli do tego lokalu, ktoś krzyknął – „jadą” - i wtedy ci kibice wybiegli na zewnątrz. Mało tego, zdaniem tego świadka, to ci kibice (...) sprowokowali całe zajście, gdyż po wyjściu z lokalu zbierali kamienie i kije i rzucali w przejeżdżające samochody. Z tymi relacjami współgrają logicznie zeznania pracownika Chaty – A. B. (4), K. W. (3). Pokrzywdzony M. P. (1), kibic (...), jechał własnym samochodem na mecz i w ten sposób też wracał. Jednak podobnie, jak kibice jadący przedmiotowym autobusem, przedstawił, jak już była mowa powyżej, jednostronną relację, wskazując, że nagle, gdy „przypadkowo ” zatrzymał się akurat przy zajeździe (...), został uderzony w głowę i stracił przytomność. Ocknął się dopiero w karetce pogotowia. Nie wiedział kto go pobił. Tak więc także jego zeznania mają ograniczoną wartość dowodową, to znaczy, Sąd dał mu wiarę czym jechał, kiedy, gdzie się zatrzymał i jakich doznał obrażeń. W tym zakresie jego zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach to jest w zeznaniach policjantów, pracowników Chaty W., dokumentacji medycznej, czy opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. W pozostałym zakresie są sprzeczne z relacjami tychże osobowych źródeł dowodowych, są przyjętą linią obrony zmierzającą do ukrycia bądź to jego udziału w tym zdarzeniu, bo kibiców z jego grupy i dlatego Sąd nie dał temu wiary.

Tak więc niewątpliwie bójka tzw. ustawka pomiędzy kibicami (...), a (...) w W. miała miejsce. Jest to potwierdzone nie tylko zeznaniami R. J. (1), ale także relacjami bezpośrednich świadków, wskazanych powyżej. Kibice tych klubów używali takich narzędzi jak np. kije, sztachety itp. Uderzali się nawzajem po całym ciele, w szczególności głowach. Jednakże po tym zdarzeniu, jak i po bójce w O., nie został zatrzymany przez Policję oskarżony D. M. (1), nikt go nie rozpoznał jako uczestnika tej bójki, ani osobiście nie widział, by uczestniczył w tej bójce. Jedynym dowodem na udział D. M. (1) w tych bójkach i wystarczającym, według prokuratora kierującego akt oskarżenia w tym zakresie, miały być wyjaśnienia współoskarżonego R. J. (1), z czym Sąd się nie zgadza. Do tej kwestii Sąd odniesie się poniżej przy omawianiu dowodu z zeznań R. J. (1).

W przypadku tzw. ustawki- bójki kibiców w miejscowości R., to oczywistym jest, że co najmniej część osób, która była przesłuchana w 2009 roku przez organ ścigania, brała udział w tej bójce. Oczywistym jest, że uczestnicy tego zdarzenia, którzy byli przesłuchiwni na tą okoliczność jako podejrzani w 2009 roku, a potem już jako świadkowie przed tym Sądem, nie przyznawali się do udziału w tej bójce, ani nawet do tego, że ją widzieli. Przedstawiali swoje wersje z jakich przyczyn akurat w danym miejscu- w okolicach miejsca tej bójki, się znaleźli. Były to wersje, że na przykład akurat jechali po inne auto (K. D., A. C. (1), A. K. (3)), jechali tylko na mecz (...) i C. w K. (M. G. (1), M. A. (1), K. P. (2)), do babci na grilla (R. G. (2)), na imprezę w okolicach K. lub w K. (P. K. (1), M. S. (6)), na mecz w K. (D. M. (2), M. K. (7)), w celach turystycznych do K. (R. S. (3)). Sąd nie wyklucza tego, że niektóre z tych relacji dlaczego znaleźli się akurat w danym miejscu i czasie jest prawdziwa, ale nie wszystkie. Symptomatyczne jest to, że wszyscy ci młodzi ludzie zostali wówczas zatrzymani przez Policję akurat w okolicach R.. Pochodzili oni z Ł. bądź okolic, jechali własnymi autami, z innymi osobami i wszyscy zostali zatrzymani akurat w pobliżu miejsca bójki kibiców, w akurat granicach tej samej godziny. Co wymaga podkreślenia w żadnym zatrzymanym przez Policję samochodzie nie było kobiety. Mało tego u wielu zatrzymanych kibiców, czy to ze strony W. –grupy (...), (...), czy ze strony (...), stwierdzono określone, charakterystyczne dla bójki, obrażenia ciała. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu, nie jest to prawdopodobne, aby w jednym dniu o zbliżonej godzinie, wszystkie te osoby przypadkowo przemieszczały się w rejonie tej bójki, w celu jaki podawały. Nie jest to możliwe. Wytlumaczenie jest proste. Po prostu części z tych osób, może nawet wszystkie, były na tej tzw. ustawce, a po jej zakończeniu oddalały się z tego miejsca, a następnie zostały

zatrzymane przez Policję, gdy już odjeżdżały, za wyjątkiem R. S. (3), który skutecznie oddalił się do swojego domu-uciekł, zostawiając jednak w pobliżu R. swoje auto. Sąd w tym postępowaniu nie rozstrzyga o odpowiedzialności wszystkich osób biorących udział w tej bójce, ich ewentualnym udziale w tej bójce, czy też udziale w tym zdarzeniu. Tylko wskazuje, że depozycje tych osób (M. D. (4), M. G. (1), R. K. (1), R. G. (2), M. M. (3), P. K. (1), D. M. (2), R. S. (3), A. C. (1), M. K. (7), M. A. (1), P. B. (1), A. K. (3), K. P. (2), M. S. (6)) z tych przyczyn po prostu nie są do końca wiarygodne, poza przyznaniem przez nich faktów oczywistych tzn. że zostali zatrzymani w pobliżu miejsca bójki, że przemieszczali się autami osobowymi, z kim, że potem toczyło się przeciwko nim postępowanie przed Sądem i tylko w tym zakresie ich relacje były podstawą czynionych ustaleń. W pozostałym zakresie nie są wiarygodne i nie mogły być podstawą ustaleń. Dla przykładu, świadek M. G. (1) podawał nieprawdopodobną historię, że jechał na mecz do K., ale akurat w okolicach R. zobaczył grupę aut z rejestracjami (...) i postanowił za tymi nieznanymi sobie samochodami jechać, dlatego wjechał do lasu- nie widział żadnej bójki. Zauważenia wymaga, że w tym dniu R. G. (2) jechał samochodem z między innymi D. M. (1) i w rejonie i czasie miejsca bójki zostali oni zatrzymani przez Policję. Podkreślenia wymaga, że sam R. G. (2) przedstawiał wersję w toku śledztwa, że akurat tego dnia jechali do babci kolegi- P. D. (3) na weekend, by odpocząć, pod K., w trakcie rozprawy wskazywał, że jechali tam na grilla, gdy tymczasem sam świadek P. D. (3) wskazywał, że jechali na mecz, a po drodze mieli tylko wstąpić do jego babci. Już w tym zakresie nie byli zgodni, co wskazuje że podawali nieprawdę, ukrywając rzeczywisty cel swojej podróży. Dla przykładu D. M. (2) podawał, że w tym dniu jechali na mecz do K., ale zostali zatrzymani przez Policję na stacji benzynowej akurat w okolicach J.. R. S. (3) wskazywał, że już w dniu 3 kwietnia 2009 roku wyjechał swoim autem w celach turystycznych do K., ale w związku z potrzebą fizjologiczną, skręcił gdzieś do lasu (oczywiście okolice R.), auto się zakopało, nie mógł wyjechać, to je pozamykał i wrócił do domu, nikogo o tym nie informując. Zgłosił się po auto, jak Policja poinformowała go, że sholowano je na parking w J.. M. K. (7) wskazywał, że jechał na mecz do K., ale po drodze miał zboczyć z trasy, gdyż miał się spotkać z koleżanką w K.. Oczywiście w okolicach J. źle się poczuł i zjechał z obwodnicy, skręcając na J.. Akurat przed J. skręcił w las za potrzebą fizjologiczną. Tam było dużo aut z (...) numerami rejestracyjnymi. Jak pojazdy te ruszyły w jego kierunku, uciekał i zakopał się. Uciekł z auta kryjąc się gdzieś za drzewami. Jak pojawiła się Policja i zatrzymywała osoby, to wyszedł i też został zatrzymany. A. C. (1) miał jechać autobusami (...) do J. celem obejrzenia auta, które chciał zakupić. Został zatrzymany przez Policję w miejscowości M., jak szedł. Kartkę z adresem pod który miał się udać, oczywiście zgubił. Z kolei z zeznań K. L. (1) wynika, że w nocy z 3 na 4 kwietnia 2009 roku nocował u niej jej chłopak A. K. (3). Rano pożyczył od niej auto, które użytkowała, mówiąc, że jedzie z K. D. (1) i wróci na godzinę 11. Na umówioną godzinę nie wrócił, lecz dzwonił ok godziny 10 informując, że nie wróci. Świadek ten wiedziała, że on jeździ na tzw. ustawki, jest kibicem W., a sam A. K. (3) mówił jej, że był na tej ustawce w okolicach J.. Świadek ten jest wiarygodny. Sąd nie dopatrzył powodów z racji których K. L. (1) miałaby podawać te fakty nieprawdziwie. Jej zeznania współgrają z zeznaniami K. L. (3), który był też wiarygodnym źródłem dowodowym. A zatem jej zeznania tylko potwierdzają konkluzję Sądu co do oceny wiarygodności świadków, którzy byli zatrzymani przez Policję w okolicach J.. W świetle relacji K. L. (1) oczywistym jest, że K. D. (1) podawał nieprawdę po co i gdzie jechali z kolegami w dniu 4 kwietnia 2009 roku. To samo dotyczy A. K. (3). Nie jechali po żadne auto, tylko na zaplanowaną ustawkę –bójkę. Z kolei M. R. (3) tłumaczył się z tego z jakich przyczyn Policja ujawniła jego porzucone auto w okolicach R.. Także on przedstawiał nielogiczną wersję na okoliczność użyczenia swojego auta nieokreślonej osobie. Musiał się zgłosić na Komisariat w J. po odbiór kluczyków od swojego auta, które znaleziono przy osobie tam zatrzymanej. Jest on niewiarygodny co najmniej w zakresie, w jakim co najmniej ukrywał komu swoje auto pożyczył, bądź co do swojego udziału w tej ustawce. Tego rodzaju jednak rozstrzygnięcie nie jest istotne w tej sprawie, a jego zeznania o treści złożonej w istocie nie mają żadnego znaczenia w tej sprawie i dlatego je pominięto (zeznania z tomu sądowego III k 501, z tomu akta sprawy karnej „Bójka w J.” k 2390-2392). Ta sama konkluzja dotyczy zeznań świadka R. W. (3) (tom sądowy III k 502, z tomu akta sprawy karnej „Bójka w J.” k 2401-2402, 2405-2406), który wyjaśnił, że swoje auto pożyczył koledze - bez bliższych danych, a potem okazało się, że jest zabezpieczone przez Policję w J.. Sąd uznał za wiarygodne zeznania K. S. (3), pracownika wypożyczalni samochodów, albowiem fakty przez niego podawane były logiczne i nie zostały zanegowane przez inne dowody zebrane w tej sprawie. Sąd nie neguje tego, że w tym czasie był mecz w K., że część osób mogła tam jechać, lecz wyjazd części osób nie był bezpośrednio na ten mecz. Nie jest prawdopodobne, a przez to wiarygodne, by te wszystkie osoby jechały tą samą trasą wyłącznie na mecz. W stopniu wystarczającym na potrzeby

niniejszego postępowania Sąd określił udział w tej bójce, poza oskarżonym z tego postępowania, innych wskazanych osób na podstawie zeznań R. J. (1).

W przypadku P. D. (3), Sąd dał mu wiarę tylko w części, w której wskazywał, że danego dnia jechał wraz z kolegami D. M. (1), R. G. (2), R. J. (4) samochodem, że zostali zatrzymani przez Policję. Te fakty są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. W pozostałym zakresie, to znaczy w jakim celu jechali i gdzie, gdzie byli, jego zeznania są niewiarygodne. Niewątpliwie ten świadek ma interes w tym, by chronić kolegów oraz samego siebie. Z drugiej strony, tak jak w przypadku wyszczególnionych i omówionych już powyżej świadków, trudno uznać za zbieg okoliczności, by w danym dniu, miejscu i godzinie nagle Policja zatrzymała w okolicy przedmiotowej tzw. ustawki tylu młodych ludzi-mężczyzn z Ł. i okolic Ł.. Należy zauważyć, iż sam R. G. podawał, że jechali wówczas do babci na weekend, tak potwierdzał, to P. D. w trakcie śledztwa, ale już w trakcie rozprawy (k 732-7734 tom sądowy IV) wskazywał najpierw, że jechali na mecz do K., a dopiero po odczytaniu mu jego pierwszych relacji ze śledztwa starał się wytłumaczyć, że mieli też jechać do babci i u niej przenocować. Przemilczenie w zakresie wyjazdu na mecz tłumaczył tym, że był wtedy pierwszy raz zatrzymany i grożono mu bronią. Nie jest to wiarygodne, bo nie było niczego niewłaściwego w tym, że mieliby wówczas jechać na mecz, nie było powodów by to ukrywać. R. G. nie wskazywał, że mieli jechać na mecz. Po prostu była to uzgodniona wersja, lecz niekonsekwentna, a przez to nieprawdziwa wersja, a ich celem był dojazd do R., gdzie była tzw. ustawka. Zeznania świadka K. M. (3) zasługują częściowo na wiarę. Niewątpliwie świadek ten podwoził nieustalone do tej pory osoby na miejsce bójki w R.. Wynika to wprost z jego zeznań –współgra data, godzina, miejsce. Świadek wskazywał, że podwoził dwóch mężczyzn w dresach, gdzieś na wskazywane przez nich miejsce w lesie w okolicach J. i miał czekać na nich, bo za chwilę wrócą. Tak się stało. Potem była ucieczka autem, a wreszcie sam świadek wysiadł z auta i uciekał. Te fakty zasługują na wiarę i były podstawą ustaleń w tej sprawie, a w pozostałym zakresie jego zeznania nie są wiarygodne. W tym postępowaniu nie jest istotne, czy sam K. M. brał udział w tej bójce, czy też tylko podwoził znajomych i Sąd tego nie rozstrzyga. Tak samo jak nie jest istotne, czy znał personalia osób, które wówczas podwoził, ale je zatajał przed organami ścigania, czy faktycznie ich nie znał. Logiczna analiza treści jego zeznania pozwala wysnuć jednak wniosek, że świadek ten nie podawał wszystkich faktów o których miał wiedzę. Już samo tłumaczenie tego świadka, że na komendę nieznanym, by uciekać, z niewiadomych przyczyn wyskoczył ze swojego auta i pobiegł w las, zostawiając swoje auto, które potem odebrał z Policji, pozwala na powyższą konkluzję.

Sąd dał wiarę zeznaniom policjanta P. G. (4), gdyż nie miał żadnego interesu, by podawać fakty tendencyjnie. W tym postępowaniu wykonywał jedynie określone czynności służbowe. Jest on autorem notatki z 8 kwietnia 2013 roku (tom sądowy XII k 2378-2380), jednak jej treść nie była podstawą czynionych ustaleń, gdyż miała charakter tylko wstępnego typowania osób. Natomiast zdjęcie z karty 2380 wykonane w czasie tej bójki jest pełnowartościowym materiałem dowodowym. Pomimo tego, że P. O. (3) był kibicem (...) i brał udział w ustawkach między innymi w R., to jego zeznania są wiarygodne albowiem przyznał ten fakt. Wskazał, gdzie ta bójka w R. konkretnie się odbyła i jaki był jej przebieg. Wskazał, że wtedy pomiędzy kibicami klubów (...) i (...) była zawarta zgoda, to znaczy wspierali się w zakresie dopingowania na meczach, ale też w zakresie bójek. Pozostaje to w zgodzie z relacjami w tym zakresie R. J. (1). Świadek ten na zdjęciach wykonanych przed bójką w R. rozpoznał siebie, kibiców z jego grupy, a na okazanych tablicach poglądowych kibiców W. członków (...) czyli osoby o pseudonimach (...), R., Dudo, G., Kran, Ł.. Wskazał, że w bójce w R. uczestniczyli ze strony W. między innymi Kran i Siwy.

W przypadku bójki w miejscowości J. pod P., to Sąd dał wiarę świadkom J. K. (3) (ratownik medyczny, który udzielał jako pierwszy pomocy medycznej P. G. (2)), K. K. (4) (pracownik pobliskiej stacji gazu), J. S. (2) (ratownik medyczny, który jako pierwszy udzielał pomocy medycznej P. G.), J. P. (2) (ratownik medyczny), D. P. (2) (lekarz reanimujący pokrzywdzonego) albowiem ich relacje były rzeczowe, wyważone oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, w zakresie w jakim Sąd go uznał za wiarygodny. Były to osoby postronne, które znalazły się na miejscu zdarzenia, bądź w pobliżu, w związku z czynnościami zawodowymi, które tam wykonywali. Tak więc byli obiektywni. J. K. (3) i J. S. (2) przyjechali karetką już po całym zajściu, nic nie wiedzieli o przebiegu bójki. Z zeznań K. K. (4), pracownika stacji gazu przy stacji benzynowej oddalonej o ok 1 km od J., wynika jedynie, że w godzinach wczesnorannych od strony P. jechał drogą krajową numer (...) sznur samochodów, potem widział jadące w kierunku J. radiowozy policyjne, karetki pogotowia. Samej bójki nie widział. Z kolei zeznania M. M. (6) (tom sądowy III k 544-545, z tomu



sądowego „Bójka w miejscowości J.” k 55,58-60,62-63) Sąd pominął. Świadek ten przedstawił wersję tego w jakich okolicznościach odzyskał auto, które na co dzień użytkuje jego brat D.. Treść jego zeznań w tym zakresie wskazuje, że niewątpliwie na miejscu przedmiotowej bójki był albo ten świadek albo jego brat D. M. (4), a więc jego zeznania w tym zakresie jako bardzo wybiórcze i podyktowane niewątpliwym interesem procesowym, są niewiarygodne. Nie jest rzeczą tego postępowania rozstrzygać tą kwestię. Z kolei przy takiej ich treści, w zakresie zarzutu rozpatrywanego w tym postępowaniu co do udziału w tej bójce P. D. (1), nic one nie wnoszą. Sąd dał wiarę policjantom – K. M. (4), A. M. (3), Ł. T. (2), Ł. B. (2), M. U. (2), P. K. (4), którzy w związku z przedmiotową bójką przeprowadzali określone czynności służbowe i nie mieli powodów, by podawać pewne fakty tendencyjnie. Z zeznań K. M. wynika, że w dniu 8 stycznia 2011 roku ok. godz. 8 rano przeprowadzał czynności służbowe w Ł. na ul (...), gdzie miał stać zaparkowany samochód marki A. (...) o nr rej EL 810 CS, którego użytkownik miał uczestniczyć w bójce w J.. Policjant zaobserwował jadącego tym pojazdem właśnie M. M. (6), który tłumaczył, że auto to użytkuje jego brat D., lecz na prośbę kolegi J. K. (4), miał je przeparkować z ul (...) pod dom. M. M. (6) przyznał, że tego dnia wraz z J. K. byli odwiedzić w szpitalu kolegę M. W. (3). W pojeździe, którym poruszał się M. M. (6), na jego tapicerce, były widoczne plamy krwi. Z kolei z zeznań A. M. (3), który wykonywał czynności służbowe na miejscu bójki wynika, że uczestnicy bójki skutecznie blokowali drogę krajową- bójka była na jezdni, co powodowało blokadę tej drogi- postronnie auta stały w korku. Ujawnił na miejscu dwa pojazdy uczestników bójki i zapisał ich numery rejestracyjne, w tym jedno auto użytkowane przez świadków M.. Z jego relacji wynika też charakter bójki - jej uczestnicy uderzali się pięściami i kopali po całym ciele, w tym po głowach. Zresztą o natężeniu tej bójki świadczy skala obrażeń ciała u P. G.. Z jego zeznań wynika też niewątpliwie, że było to starcie pseudokibiców (...)u i W., gdyż jedni mieli charakterystyczne koszulki z napisem (...), drudzy byli rozebrani do pasa, a w trakcie padały okrzyki kibicowskie charakterystyczne dla klubów (...). Świadek ten widział, że wśród leżących rannych byli zarówno ci ubrani koszulki z napisami (...) i jak ci rozebrani do pasa. Nie było osób stojących, które wyłącznie obserwowałyby to zajście, za wyjątkiem jednego mężczyzny, który stał na wzniesieniu i filmował bójkę kamerą. To osobą był jeden z braci Ł., co wynika z relacji R. J. (1). Okoliczności te potwierdził drugi z interweniujących funkcjonariuszy –Ł. T. (2). Z kolei policjant Ł. B. przyjechał na miejsce bójki, już po jej zakończeniu, lecz potwierdził miejsce tego zdarzenia, widział dużą liczbę samochodów oddalających się od tego miejsca w kierunku A. Ł. i P.. Funkcjonariusz M. U. potwierdziła fakt tejże bójki, jej miejsce i godzinę, lecz na miejsce bójki nawet już nie dojechała, gdyż w momencie otrzymania przez nią informacji o tzw. ustawce, było już po bójce i na miejscu była już wystarczająca liczba radiowozów. Jej zeznania współgrają z zeznaniami P. K. (4), który tego dnia pełnił służbę wraz z nią i potwierdził powyższe okoliczności. Zeznania E. G. (2)- matki pokrzywdzonego, są w pełni wiarygodne albowiem współgrają logicznie z pozostałym materiałem dowodowym. W szczególności świadek ten potwierdziła z jakiego numeru telefonu korzystał jej syn, rozpoznała zabezpieczony telefon marki N. (...) jako telefon jej syna, przyznała, że ok 1-2 w nocy w dniu 8 stycznia 2011 roku jej syn wyszedł z mieszkania, z którymi kolegami się kontaktował, jak bywał w Polsce. Potwierdziła także, że gdy jej syn P. nie wracał do domu i zadzwoniła zaniepokojona do starszego syna K., to uspokajał ją, aby się nie martwiła bo teraz nie ma żadnych meczy. Z zeznań J. P. (2) –ratownika medycznego drugiego zespołu, który przyjechał na miejsce bójki z lekarzem D. P. (2) wynika, że P. G. (2) był w tak ciężkim stanie, że zmarł w karetce i miał bardzo poważne obrażenia głowy. Z kolei z zeznań lekarza D. P. (2) wynika, że pokrzywdzony P. G. (2) miał poważne obrażenia, głównie twarzoczaszki, a po prawej stronie w okolicy czołowo-skroniowej miał on widoczny odcisk spodu obuwia, złamany nos. Sąd dał wiarę M. J. narzeczonej nieżyjącego pokrzywdzonego albowiem żaden dowód nie zakwestionował faktów przez nią podawanych. Z jej relacji wynika w szczególności, że jego kolegą był A. C. (2)- odpowiadający za udział w tzw. ustawkach w odrębnym postępowaniu. Sąd dał wiarę funkcjonariuszowi Policji K. T. (2), gdyż z racji wykonywanego zawodu nie miał powodów by podawać pewne fakty tendencyjnie. Nie wykonywał on jednak czynności służbowych na miejscu bójki, lecz na terenie szpitala (...) w Ł., do którego przywieziono z pogotowia (...), którego z kolei nieustaleni mężczyźni z obrażeniami po przedmiotowej bójce przywieźli na pogotowie samochodem marki A. (...) o ustalonym nr rej. Z jego relacjami współgrają zeznania policjanta S. J., który przeprowadzał czynności służbowe na terenie szpitala (...) w Ł. i któremu pracownicy szpitala podali, że M. W. przywieziono właśnie A. (...). Ten policjant widział stan M. W.-był cały pobrudzony błotem, widoczne obrażenia, opuchnięcia twarzy. Także ten policjant na terenie szpitala zatrzymał D. M. (4), który przyszedł do M. W.. Przy D. M. (4) ujawniono dowód rejestracyjny pojazdu A. (...) o nr rej (...) CS. Także zeznania S. J. jako zgodne z pozostałym materiałem są wiarygodne. Sąd dał wiarę K. G. (3) albowiem fakty podawane przez niego znalazły potwierdzenie w relacjach jego matki E. G. (2). Sąd wprawdzie dał wiarę zeznaniom świadkom –A. K. (5) (tom sądowy III k 551, tom

sądowy „Bójka w miejscowości J.” k 143-144), S. G. (tom sądowy III k 551, tom sądowy „ Bójka w miejscowości J. ” k 147-149), ale je pominął, bo nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Sąd nie dał wiary zeznaniom P. G. (6) (tom sądowy III k 552, tom sądowy „Bójka w miejscowości J. ” k 197-199) z racji treści sms-a „miałeś tu być znowu przyciąłeś, tym razem nie wywiniesz się od starcia”, którego przesłał do M. W.- pobitego, który trafił do szpitala. Jego tłumaczenie dlaczego tej treści sms-a wysłał akurat wieczorem w dniu 8 stycznia 2011 roku do M. W. jest nielogiczne, a wskazuje na jego związek z tzw. ustawkami, który starał się ukryć, składając zeznania o takiej właśnie treści. Sąd dał wiarę zeznaniom M. G. (6), który był przypadkowym, postronnym, a przez to obiektywnym świadkiem początku bójki w miejscowości J.. Z jego zeznań wynika, iż w dniu 8 stycznia 2011 roku pomiędzy godziną 5.00 , a 5.30 jechał swoim samochodem z P. w kierunku A. Ł. trasą nr 72. Gdy wyprzedził inny pojazd, poruszał się za rzędem pojazdów jadących bardzo wolno, które zatrzymały się w tzw korku za stacją B. (w jej pobliżu była stacja gazu w której pracował świadek K. K. (4)). Wtedy widział, jak całą szerokością jezdni idzie bardzo duża grupa ludzi krzycząc, między innymi W.. W tym momencie przyjechała Policja i na jej polecenie świadek oraz inne postronne samochody zjechał na bok, a więc nie widział co tam dalej się działo.

Sąd nie dał wiary świadkowi T. S. (1) ( tom sądowy IV k 748, tom kserokopia akt prokuratorskich „Bójka w miejscowości J.” k 155-156,159-160,163-165) albowiem miał on związek z bójką w J., jak wynika z wyjaśnień R. J. (1), czemu ten świadek przeczył. Przedmiotem tego postępowania nie jest jednak ustalanie charakteru tego związku. Świadek ten starał się również przedstawić R. J. (1) jednostronnie, w niekorzystnym świetle, jako osobę, która do niego wydzwaniła w stanie nietrzeźwości i mówiła nielogicznie. Sąd nie wyklucza tego, że R. J., będący pod wpływem alkoholu, dzwonił do tego świadka, nawet więcej niż raz, ale to jeszcze nie oznacza, że spożywał alkohol w takich ilościach i tak często, że nie wiedział co się dzieje, inaczej odbierał rzeczywistość. Kwestia ta będzie zresztą rozwinięta przy ocenie tego źródła dowodowego poniżej. Zauważenia wymaga, iż świadek ten niekorzystne zeznania przedstawiające R. J. (1) w jednostronnie złym świetle, złożył w 2012 roku, już po tym, jak R. J. podjął współpracę z organem ścigania i złożył wyjaśnienia obciążające szereg osób. Tak więc z pewnością T. S. miał już wówczas wiedzę o tym. Zresztą w trakcie ostatniego przesłuchania T. S. (1) (k 163-165 kserokopia akt prokuratora „Bójka w miejscowości J.”) odczytywano temu świadkowi protokół przesłuchania R. J. w części go obciążającej.

Sąd dał wiarę świadkowi G. D. (1) albowiem fakty przez nią podawane nie zostały skutecznie zdyskredytowane przez inne dowody. Świadek G. D. (1) była zatrudniona w (...) W. od 1979 roku, a kierownikiem tego klubu jako stowarzyszenia była w latach 2000-2004 oraz kierownikiem ds. bezpieczeństwa, a następnie kierownikiem, kiedy W. funkcjonował już jako spółka akcyjna. Z jej zeznań wynika , iż kibice W. tworzyli legalne sformalizowane struktury typu (...), (...), ale też funkcjonowała struktura przestępcza (...), w ramach której umieszczała braci Ł., co współgra z relacjami R. J.. Zauważenia wymaga, iż świadek ten przyznała, że znała R. J. (1) od wielu lat i nigdy nie było z nim problemów, zawsze mogła liczyć na jego wsparcie, pomoc w trakcie imprez masowych. Według jej relacji, potrafił on rozwiązywać sytuacje konfliktowe. W żadnym momencie świadek ten nie podniosła, by R. J. (1) z racji nadużywania alkoholu, narkotyków źle funkcjonował, były z tym problemy. Przyznała, że R. J. (1) znał to środowisko kibicowskie, działał w stowarzyszeniu (...). Zeznania A. M. (1) mają ograniczoną wartość dowodową z racji tego, że przeciwko osobie dla niej bliskiej -T. D. (1), toczy się postępowanie karne dotyczące udziału w bójkach pseudokibiców, w grupie przestępczej, w której wyjaśnienia obciążające także T. D., składa R. J. (1). Tak więc Sąd dał jej wiarę tylko co do opisu ogólnej legalnej struktury W., jej udziału w tej strukturze, czy też przyznaniu udziału w tej strukturze R. J. (1), a w pozostałym zakresie już nie. Świadek ten mając niewątpliwy interes procesowy w chęci chronienia osoby bliskiej przemilczała pewne fakty bądź przedstawiała je tendencyjnie. W kontekście opisu zachowań R. J. (1) przez tego świadka, wystarczy porównać jej zeznania z zeznaniami świadka G. D. (1), które są diametralnie odmienne. G. D. (1) nie miała powodu, by tak opisywać zachowania R. J. (1)- pomagał jej, mogła na niego liczyć, także w trakcie meczy, gdzie łagodził sytuacje konfliktowe. Gdy tymczasem A. M. (1) mając taki powód, podawała, że na meczach był wyraźnie pod znacznym wpływem alkoholu-miał specyficzny krok, średnio wyraźnie mówił, zachowywał się agresywnie, szukał zaczepki. Zresztą sam R. J. (1) wskazał na interes tej osoby w dyskredytowaniu jego osoby przed Sądem -zeznania R. J. (1) tom sądowy V k 888-889.

Sąd dał wiarę K. S. (6). Znał on oskarżonych, ich pseudonimy, jak i R. J. (1) z którym nawet się przyjaźnił. Wiedział, że chodzili oni na mecze W.. Dla niego był oczywiste, że P. D. (1) to D., a D. M. (1) to S.. Z P. D. i R. J. spotykał się też na siłowni, którą prowadził. Wskazał, że ci trzej należeli do grupy, która zajmowała się ustawkami. Wskazał, że kierownikami tej grupy byli bracia Ł.. On sam nie należał do tej grupy. Większą wiedzę posiadał od R. J. (1). Przyznał, że przy nim był poruszany temat ustawek- koledzy o tym rozmawiali, ale w taki sposób, że z rozmów nie wynikało, że ten konkretny brał w niej udział. Jest to logiczne, skoro weźmie się pod uwagę, że było to hermetyczne środowisko, a K. S. (5) nie należał do tej grupy. Z kolei R. J. (1) należał do (...), a więc przy nim swobodnie mówiono o między innymi składach osobowych ustawek, znał więc więcej szczegółów. Świadek także wskazał, że R. J. (1) pił spore ilości alkoholu, ale nigdy nie zdarzyło się, aby o czymś mu mówił, a potem żeby okazywało się to nieprawdą. Świadek ten jednak nie określał, by R. J. nagminnie spożywał alkohol. Z kolei faktowi spożywania alkoholu nie zaprzeczał sam R. J. (1). Świadek ten wskazywał też, że R. J. brał narkotyki dość często i to przyznawał R. J.. K. S. (5) widywał jednak R. J. (1) pod wpływem narkotyków, jak i nie pod ich wpływem. Nie ma podstaw, by zanegować kategoryczne rozpoznanie przez tego świadka na zdjęciach uczestników bójki w R. –między innymi D. M. (1) (k 17 tom o tytule akt sprawy karnej bójka w J.). Jeśli chodzi o udział w tej bójce innych osób, poza oskarżonym z tego postępowania, to Sąd to określił przede wszystkim na podstawie relacji R. J. (1).

W przypadku bójki w okolicach R., to poza artykułem prasowym (tom sądowy XII k 2377), jedynym dowodem na fakt jej zaistnienia były zeznania R. J. (1). Sam materiał prasowy nie może być podstawą czynionych ustaleń, ale pośrednio potwierdza on to, co mówił R. J. (1) na okoliczność tej bójki to znaczy, że miała miejsce, pomiędzy jakimi klubami. Skoro miejsca i fakt innych bójek, na które wskazywał R. J. (1), były potwierdzane innymi dowodami np. zeznaniami policjantów, pracowników służb medycznych, pracowników lokalu, to nie można przyjąć, że tutaj R. J. podaje nieprawdę. Byłoby to nielogiczne. Na marginesie tylko zauważenia wymaga, że we wskazywanym powyżej artykule jest mowa o dacie bójki 2 lipca 2011 r., R. J. (1) wskazywał, że było to wiosną 2011 roku, innym razem, że był to lipiec, sierpień 2011 roku (k 16 i 133 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121./15), zaś oskarżyciel określił czas tego zarzutu jako pierwsza połowa 2011 roku. Niewątpliwie taka bójka miała miejsce pomiędzy kibicami W., a (...) B. i (...). Takie jest ustalenie Sądu. W związku z treścią rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie co do tego zarzutu, rozstrzygnięcie o dokładnej dacie tej bójki jest zbędne.

Świadkowie w tym postępowaniu to jest M. J. (1) (tom sądowy VI k 1148, 1044, tom V k 1008), P. S. (1) ( tom sądowy VI k 1148, tom (...), tom VI 1033, 1046-1047, 1048, 1052, 1055), M. L. (2) (tom sądowy VI k 1197- (...), tom V k 1003- (...), z tomu 5/I, 5/II akt sprawy IV K 155/14 k 22, 36, 191, 228, 231-232, 248-znajdujące się w tomie sądowym VII k 1295- (...)), M. P. (3) (tom sądowy VI k 1198, tom V k 1004, z tomu 6/I, 6/II akt sprawy IV K 155/14 k 25-26, 43, 261-262, 304-305, 321, tom XII ogólny k 22-40, tom VIII ogólny k 1472,1541, 1560- znajdujące się w tomie sądowym VII k 1312- (...)), M. R. (4) (tom sądowy VI k 1199,tom V k 1006, z akt IV K 155/14 tom 8 k 18,30,147- znajdujące się w tomie sądowym VII k 1336- (...)), A. Z. (2) (tom sądowy VI k 1199-1200, tom V k 1006, z akt IV K 155/14 tom 9 k 29, 42, 146- znajdujące się w tomie sądowym VII k 1344- (...)), R. W. (4) (tom sądowy VI k 1200, tom V k 1007, z akt IV K 155/14 tom 11 k 19, 32, 142-143, 175, 190- znajdujące się w tomie sądowym VII k 1366- (...)), J. W. (1) (tom sądowy VI k 1200, tom V k 1007, z akt IV K 155/14 tom 10/I, 10/II k 21, 35, 185-186, 226, 240 –znajdujące się w tom sądowym VII k 1352- (...)), P. G. (3) (tom sądowy VI k 1201, tom V k 1011, z akt IV K 155/14 tom 19/I, 19/II k 22, 36-37, 193-194, 261-262, 279 -znajdujące się w tomie sądowym VII k 1379-1390), O. G. (tom sądowy VI k 1201,tom V k 1013, z akt IV K 155/14 tom 25 k 11, 25- znajdujące się w tomie sądowym VII k1391- (...)), Ł. Z. (1) (tom sądowy VI k 1202- (...), z akt IV K 155/14 z tomu 26 k 33, 36, 68, 105, 139, 141, 165-znaduujące się w tomie sądowym VII k 1397- (...)), T. D. (1) ( tom sądowy VI k 1203,tom V k 1015- (...), z akt IV K 155/14 z tomu 35/I, 35/II k 28, 95-96, 129-130, 331- znajdujące się w tomie sądowym VII k 1418- (...)), P. O. (1) (tom sądowy VIII k 1511- (...), tom V k 1003,z akt IV K 155/14 tom 2/I, 2/II, 2/III k 70-71, 168-169, 220-223, 228-230, 289-290, 390-391, 506-507-znajdujące się w tomie sądowym IX k 1656- (...)), Ł. Ł. (2) (tom sądowy VIII k 1512, tom V k 1007- (...), z akt IV K 155/14 tom 12/I,12/II k 26-29, 46, 208-209, 217, 226-228 – znajdujące się w tomie sądowym IX k 1682- (...)), G. D. (2) (tom sądowy VIII k 1512- (...), tom V k 1009, z akt IV K 155/14 z tomu 15/I, 15/II,15/III k 37-39, 69, 304-305, 321-322, 385-386, 452-454 – znajdujące się w tomie sądowym IX k 1699- (...)), D. T. (1) ( tom sądowy VIII k 1513, tom V k 1015, z akt IV K 155/14 z tomu 34, tom VII k 21-23, 32-33, 37-38, 56-58, 69-71, 1263-1264, 1281, 1292-znajdujące się w tomie sądowym IX k 1720- (...)),

T. F. (2) ( tom sądowy VIII k 1513- (...),tom V k 1011, z akt IV K 155/14 z tomu 20/I, 20/II k 20-22, 42-43, 69-70, 180-181, 332-334 – znajdujące się w tomie sądowym IX k 1746- (...)), J. K. (6) (tom sądowy VIII k 1517- (...),tom V k 1008- (...), z akt IV K 155/14 z tomu 14 k 31, 46, 121-122, 133-135-znajdujące się w tomie sądowym IX k 1759- (...)), A. S. (2) (tom sądowy VIII k 1518, tom V k 1010, z akt IV K 155/14 z tomu 17 k 21-23,47-48,68-70- znajdujące się w tomie sądowym IX k 1771-1780), B. S. (1) ( tom sądowy VIII k 1518- (...), tom V k 1012, z akt IV K 155/14 z tomu 21 k 21-23,48-50- znajdujące się w tomie sądowym IX k 1784- (...)), C. M. (tom sądowy VIII k 1519, tom V k 1012, z akt IV K 155/14 z tomu 22 k 23-26,102-104- znajdujące się w tomie sądowym IX k 1793- (...)), B. S. (2) (tom sądowy VIII k 1519-1520,tom V k 1013, z akt IV K 155/14 z tomu 30 k 26-28, 75-76, 82-83, 117-118, 127-129- znajdujące się w tomie sądowym IX k 1803- (...)), P. M. (2) (tom sądowy VIII k 1520 , tom V k 1014, z akt IV K 155/14 z tomu 31 k 25-27, 43-44, 71-72, 91-93-znajdujące się w tomie sądowym IX k 1820-1830), J. D. (2) ( tom sądowy VIII k 1520- (...), tom VI k 1024, z akt IV K 155/14 z tomu 43 k 17-19,34, 81-83,104-106, z tomu VII k 1273-1274,1277-1278, 1288-znajdujące się w tomie sądowym X k 1834- (...)), D. M. (4) (tom sądowy VIII k 1525- (...), tom VI k 1027, z akt IV K 155/14 z tomu 66 k 19-23,28-30,114-115,163-164, 202-204- znajdujące się w tomie sądowym X k 1859- (...)), K. S. (2) (tom sądowy X k 1883,tom VI k 1024a, z akt IV K 155/14 z tomu 51 k 39, 89-90, 135-136 oraz z tomu VII ogólnego k 1317-1318, 1389, 1400- znajdujące się w tomie sądowym tom X k 1913-1931), J. B. (1) (tom sądowy X k 1884, z akt IV K 155/14 z tomu 54 k 20,87-88, 107-108,130- znajdujące się w tomie sądowym X k 1932-1943), P. G. (7) (tom sądowy X k 1884- (...),tom VI k 1024a- (...) oraz z akt IV K 155/14 z tomu 52 k 20-22- znajdujące się w tomie sądowym X k 1896- (...)), P. M. (1) ( tom sądowy X k 1885- (...), oraz z akt IV K 155/14 z tomu 58 k 34-35, z tomu VII ogólnego k 1337, 1384, 1396- znajdujące się w tomie sądowym X k 1899-1912), T. P. (tom sądowy X k 1887, tom VI k 1025, z akt IV K 155/14 z tomu 56 k 23- znajdujące się w tomie sądowym X k 1944-1946), G. S. (tom sądowy X k 1888, tom VI k 1025v, z akt IV K 155/14 z tomu 57 k 8 – znajdujące się w tomie sądowym X k 1947-1949), M. G. (4) (tom sądowy X k 1980-1981,tom V k 1009-1010, z akt IV K 155/14 z tomu 16/I, 16/II, 16/III k 51-53, 75-76, 101-104, 111-113, 207-208, 248-249, 375-377, 423-424-znajdujące się w tomie sądowym X k 2001-2026), M. M. (5) (tom sądowy X k 1981,tom VI 1024,z akt IV K 155/14 z tomu 70 k 11-13,tom VII ogólny k 1456-1459, 1536, 1555-znajdujące się w tomie sądowym XI k 2034-2037, tom sądowy X k 2027-2033), R. K. (5) (tom sądowy X k 1981,tom VI k 1025v, z akt IV K 155/14 z tomu 59 k 19-21- znajdujące się w tomie sądowym XI k 2039-2014), A. W. (tom sądowy X k 1982, tom VI k 1024, z akt IV K 155/14 z tomu 39 k 20-23, 47-49- znajdujące się w tomie sądowym XI k 2042-2048), Ł. O. (tom sądowy X k 1982, z akt IV K 155/14 z tomu 48 k 26-28 i z tomu VII ogólnego k 1351-1352, 1378-znajdujące się w tomie sądowym XI k 2049- 2056), M. M. (9) (tom sądowy X k 1982-1983,tom V k 1016, z akt IV K 155/14 z tomu 37 k 19-22-znajdujące się w tomie sądowym XI k 2057-2060), G. C. (tom sądowy X k 1983, tom VI k 1024, z akt IV K 155/14 z tomu 41 k 20-22, 32-35 – znajdujące się w tomie sądowym XI k 2061-2066), J. W. (2) (tom sądowy X k 1983, tom V k 1017, z akt IV K 155/14 z tomu 38 k 31-34,44,102-104-znajdujące się w tomie sądowym XI k 2068-2076), J. K. (4) (tom sądowy X k 1984, tom VI k 1024v, z akt IV K 155/14 z tomu 42 k 20-22, 61-62, 81-82,139-142- znajdujące się w tomie sądowym XI k 2077-2086), A. K. (6) tom sądowy X k 1984, tom VI k 1024, z akt IV K 155/14 z tomu 44 k 20-22-znajdujące się w tomie sądowym XI k 2088-2090), M. H. (tom sądowy XI k 2135, tom V k 1016, z akt IV K 155/14 z tomu 36 k 20-22-znajdujące się w tomie sądowym XI k 2155- (...)), M. P. (6) (tom sądowy XI k 2135- (...),tom V k 1014,z akt IV K 155/14 z tomu 32 k 24-26,50-52- znajdujące się w tomie sądowym XI k 2158- (...)), M. B. (3) (tom sądowy XI k 2139, tom VI k 1024, z akt IV K 155/14 z tomu 40 k 22-24 – znajdujące się w tomie sądowym XI k 2173- (...)), Ł. K. (tom sądowy XI k 2207, tom VI k 1024a- (...), oraz z akt IV K 155/14 z tomu 47 k 34-36,-znadujące się w tomie sądowym XI k 2230- (...)), M. O. (tom sądowy XI k 2207, tom VI k 1023v oraz z akt IV K 155/14 z tomu 50 k 23-26,65-66, z tomu VIII ogólnego k 1437-1439,1532-znajdujące się w tomie sądowym XI, XII k 2233- (...)), M. T. (tom sądowy XI k 2208, tom VI k 1026v, oraz z akt IV K 155/14 z tomu 64 k 19-20,44-45,69-72- znajdujące się w tomie sądowym XII k 2246- (...)), T. T. (2) (tom sądowy XVI k 3084, tom VI k 1025v-1026, z akt IV K 155/14 z tomu 60 k 19-23,30-32-znadujące się w tomie sądowym XVI k 3122-3130) mają jednocześnie status oskarżonych w toczącym się równolegle postępowaniu sądowym o sygnaturze IV K 155/14. W tym procesie skorzystali z przysługującego im prawa, odmawiając składania zeznań w tej sprawie i potwierdzili swoje dotychczasowe swoje stanowisko procesowe nie przyznawali się do popełnienia stawianych im zarzutów - udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w bójkach, które są częściowo przedmiotem tego postępowania, bądź odmówili ustosunkowania się do odczytanych protokołów. T. F. (2) wyraził wolę odpowiedzi na pytania obrońcy, które dotyczyły R. J. (1) (tom sądowy VIII k 1514) i jego nałogów, przy czym wiedzę tą miał z opowieści, nie wiadomo od kogo, a na pytanie, czy R. J., jak coś opowiadał,

to miał się z prawdą, odpowiedź tego świadka również była abstrakcyjna – „myślę, że na pewno miał się z prawdą”. Tego rodzaju ogólne i abstrakcyjne odpowiedzi nie są wiarygodną podstawą do czynienia ustaleń. Z kolei D. M. (4) (tom sądowy VIII k 1525- (...)) odpowiadając na pytania obrońcy wskazywał, że spotykał R. J. (1) jedynie na meczach, ale wiedział, że zażywał on narkotyki i spożywał alkohol, przy nim nawet w pociągu to robił. Na pytanie kierunkowe zadane przez obrońcę, czy R. J. miał się z prawdą, świadek ten przytoczył lakonicznie nieokreśloną rozmowę odbytą w pociągu, nie wiadomo kiedy, dokąd jechali i kto jeszcze jechał z R. J. oraz o jakich to ustawkach była mowa, a R. J. miał wówczas twierdzić, że na jakiejś ustawce był, a inni (nie wiadomo kto) twierdzili, że go tam nie było. Stopień ogólności tych wypowiedzi, ich kontekst i ich logika jednoznacznie wskazują, czemu miały służyć- zdyskredytowaniu jako źródła dowodowego R. J. (1), a wskazane powyżej cechy tych odpowiedzi, ich kontekst nie pozwalają uznać je za wiarygodne. Także w swojej sprawie świadkowie ci jako podejrzani, a potem oskarżeni, generalnie odmawiali składania wyjaśnień, bądź jeśli decydowali się na ich złożenie, to w bardzo okrojonej formie, podejmując taką linię obrony (np. Ł. Z., P. O., K. S., P. M., J. K.). Z tych przyczyn ich stanowiska procesowe, czy też wyjaśnienia Sąd nie uznał za wiarygodne i nie mogły być podstawą czynionych ustaleń.

Świadek R. P. (1) jako jedyny oskarżony ze sprawy IV K 155/14 nie skorzystał w tym postępowaniu z prawa do odmowy składania zeznań (tom sądowy XI k 2136- (...), tom V k 1005- (...) oraz ze sprawy IV K 155/14 z tomu 7 k 42-47, 72-73-znajdujące się w tomie sądowym XI k 2164- (...)). Zauważenia wymaga, że świadek ten stoi pod zarzutem współkierowania zorganizowaną grupą przestępczą, w której uczestniczyli P. D. i D. M. oraz udziału w bójce w O.. Tak więc ma on niewątpliwy interes procesowy w składaniu wyjaśnień- zeznań o określonej treści. Jako jedyny wskazywał, że mężczyzn o pseudonimie (...) z Ż. było dwóch, wskazując na braci M.. Żadne inne źródło dowodowe w tym postępowaniu, jeśli znany był jej pseudonim (...), nie przypisywało go braciom M., a tylko D. M. (1). Nawet D. M. (6) nie pojawił się jako uczestnik struktury (...), czy jakiegokolwiek bójki. Także co do R. P. (1) złożył obciążające wyjaśnienia R. J. (1), a więc R. P. ma co najmniej w tym zakresie interes, by go dyskredytować jako źródło dowodowe. Co też czynił składając przed tym Sądem zeznania o określonej treści, a czemu Sąd nie dał wiary. Ponadto sam wskazał, że był zantagonizowany z R. J. (1), co tym bardziej wymaga bacznej oceny tego źródła dowodowego. Świadek ten wskazywał, że R. J. (1) był zawsze nietrzeźwy i pod wpływem narkotyków, miał tendencje do używania przemocy wobec młodszych, co absolutnie nie znalazło potwierdzenia w zeznaniach G. D. (1), która nie jest zaangażowana procesowo w toczące się postępowania karne. Tak więc już tylko z tego powodu, jako subiektywne i tendencyjne, należy uznać za niewiarygodne relacje R. P.. Zresztą na istniejący konflikt między nimi wskazywał sam R. J. (1) – k 334-335 z tomu – kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15.

Świadców w tym postępowaniu to jest T. Ł. (tom sądowy XI k 2206- (...), tom VIII k 1571-1571v, oraz z akt IV K 162/16 z tomu II/3/A, II/3/B k 193-194, 198a-198av, 211-212- znajdujące się w tomie sądowym XI k 2212- (...)), M. Ł. (tom sądowy XI k 2206, tom VIII k 1571v oraz z akt IV K 162/16 z tomu II/4/A, II/4/B k 152-153, 167, 382-383, 384-386- znajdujące się w tomie sądowym XI k 2220- (...)), A. C. (2) (tom sądowy XI k 2136, tom VIII k 1571v, z akt IV K 162/16 z tomu VII k 1284-1286, 1290-11291, z tomu II/5 k 50-51, 56- znajdujące się w tomie sądowym XI k 2176- (...)) mają jednocześnie status oskarżonych w toczącym się równoległe postępowaniu sądowym o sygnaturze IV K 162/16 (kserokopia aktu oskarżenia ze sprawy IV K 162/16 k 1532-1554 tom sądowy VIII). Skorzystali z przysługującego im prawa, odmawiając składania zeznań w tej sprawie i potwierdzili swoje dotychczasowe wyjaśnienia, w których nie przyznawali się do popełnienia stawianych im zarzutów - udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w bójkach, które są przedmiotem częściowo tego postępowania, bądź odmówili ustosunkowania się do odczytanych protokołów. Także w swojej sprawie świadkowie ci jako podejrzani, a potem oskarżeni, generalnie odmawiali składania wyjaśnień, bądź jeśli decydowali się na ich złożenie, to w bardzo okrojonej formie, podejmując taką linię obrony (np. A. C.). Osoby te mają niewątpliwy interes procesowy w składaniu depozycji tego rodzaju. Z tej przyczyny Sąd ich depozycji nie uznał za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary świadkom D. A. i D. K. (3) (tom sądowy X k 1890- (...)). W pierwszym rzędzie należy wskazać, że także przeciwko D. A. toczy się odrębne postępowanie karne IV K 155/14, a więc ma on interes procesowy, jest bezpośrednio zaangażowany w przedmiotową sprawę. D. K. (3), kolega P. D. (1), podawał określone fakty dotyczące wydarzenia z roku 2011 (urodziny kolegi) w 2017 roku, prawie 6 lat po tym wydarzeniu. P. D. (1) będąc przesłuchiwany w charakterze

podejrzanego, czy oskarżonego, nie podawał, by w określonym dniu nie mógł być na miejscu określonej bójki-J., bo był wtedy w innym miejscu- na urodzinach kolegi. Tym bardziej, że te wyjaśnienia składał o wiele wcześniej, czyli w bliższym odstępnie czasowym od rzekomych urodzin, a więc lepiej ten fakt pamiętałby. D. A. przyznał, że znają się z P. D. (1) od bardzo dawna, mieszkali blisko siebie. Mimo tego, nie kojarzył pseudonimu (...), którego używano w odniesieniu do P. D. (1). Charakterystyczne jest to, że świadek ten wiedział w jakiej sprawie został wezwany do Sądu. W sposób niewiarygodny świadek wskazywał, że nie wie, czy R. J. (1) pomawia jego kolegę P. D. (1), choć wiedział, że jego pomawia i w jakiej sprawie stawiał się w Sądzie. Przyznał, że znają się z drugim świadkiem D. K. (3), są kolegami z osiedla. Podał, że zna P. D. (1) od bardzo dawna, ale nie wiedział, czy ten interesuje się piłką nożną. Wskazywał, że na imprezie urodzinowej w lokalu F. było ok 10-20 osób. Z kolei D. K. (3) przyznał, że są dobrymi kolegami z P. D. (1) i D. A.. Wiedział po co został wezwany do Sądu, uprzedził go P. D. (1). Sam D. K. (3) przyznał, że był w tym lokalu w związku ze swoimi urodzinami tylko z trzema osobami to jest P. D. (1), D. A. i B. S. (3). Nie znał pseudonimu (...) i nie wiedział, jakie jego kolega P. D. (1) ma postawione zarzuty, czy jeździł na mecze. Te okoliczności wskazują, że koledzy P. D. (1) uzgodnili pewną wersję zdarzeń – udział P. D. (1) w tych urodzinach, aby wykazać, że w danym dniu nie uczestniczył w bójce w J., co mija się z prawdą.

Niewątpliwie podstawowym dowodem w tej sprawie są depozycje R. J. (1), które winny być poddane szczególnie wnikliwej ocenie z racji tego, że w równoległym toczącym się postępowaniu o sygnaturze akt IV K 155/14 występuje on jako oskarżony o udział w tejże zorganizowanej grupie przestępczej – (...) i udział w bójkach pseudokibiców z 22 na 23 listopada 2003 roku w A., w dniu 20 stycznia 2007 roku w Ł.. W tamtej sprawie zdecydował się on na współpracę z organem ścigania, przyznał się do zarzutów, złożył wyjaśnienia, a nadto wyjaśnił na okoliczność jeszcze innych przestępstw o których miał wiedzę, ale niekoniecznie sam w nich uczestniczył. Tę postawę procesową podtrzymał w tym postępowaniu, kiedy był przesłuchiwany w charakterze świadka. Sąd dał mu wiarę, z tym zastrzeżeniem, o czym szczegółowo mowa będzie poniżej, że nawet mimo dania mu wiary, z określonych powodów jego depozycje nie były wystarczającą podstawą do uznania współsprawstwa oskarżonych w tym postępowaniu co do wszystkich zarzucanych im czynów.

W zakresie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej Sąd nie dopatrył się powodów z racji których R. J. (1) miałby obciążać siebie w tym zakresie i jednocześnie „bezpodstawnie” obciążać innych, w tym D. M. (1) i P. D. (1). R. J. (1) wskazał, że w ramach (...) działał od początku, intensywnie, jego miejsce w tej strukturze nie było podrzędne. Opisał sposób zawiązania tej grupy, jej strukturę, mechanizmy w niej rządzące. Wskazywał wprost osoby z którymi współpracował w ramach zorganizowanej grupy (...), wymieniał je z nazwiska, wskazywał pseudonimy. Takie też są ustalenia Sądu. Z takimi osobami miał ciągły i co ważne bezpośredni kontakt, znał je dobrze. Jeśli chodzi o te fakty, to pochodziły one z jego bezpośrednich postrzeżeń, spotkań, a nie z opowieści od osób trzecich. Nie można dopatrzeć się powodu z racji którego miałby tutaj opisywać te fakty stwarzając irracjonalną, nieprawdziwą rzeczywistość. Nie można także wskazywać na jego pomyłkę co do składu grupy, bo z poszczególnymi osobami miał ciągły, bezpośredni kontakt. Trudno logicznie zaakceptować pogląd, że złożył wyjaśnienia obciążające innych, by uzyskać np. korzystną sytuację procesową, bo sam jest oskarżony. Tym bardziej, jeśli weźmie pod uwagę, że ta jego postawa procesowa naraziła go na reperkusje ze strony tego środowiska, na co wskazywał w trakcie rozprawy- zeznania k 315 tom sądowy II oraz z tomu sądowego XVI k 3098. Poszczególne daty tzw. ustawek, fakt ich zaistnienia jest potwierdzony innymi dowodami, np. zeznaniami policjantów, postronnych świadków tych wydarzeń np. pracownicy zajazdu w W., dokumentacją medyczną, z której wynika, że na miejscu niektórych bójek znalazły się osoby w tak ciężkim stanie, że na ich miejscu lub w krótkim czasie po ich zaistnieniu, umierały w szpitalu. Zauważenia wymaga, że niektórzy z członków grupy (...) np. D. M. (1) oznaczenie struktury - (...)mieli wprost wytatuowane na własnym ciele, a w załączonych do akt sprawy fragmentach z gazet kibiców, ta struktura jest opisywana. Korzystną sytuację procesową R. J. (1) już uzyskał przyznając się do udziału w dwóch bójkach, co do których sam miał postawione zarzuty i składając obciążające w tym zakresie wyjaśnienia co do innych uczestników tych bójek. Nie miał powodów tworzyć „fikcyjnej rzeczywistości” w zakresie funkcjonowania grupy (...), gdyby takowa faktycznie nie istniała, czy innych bójek, o których słyszał od innych. Skoro R. J. (1) funkcjonował w tej grupie kilkanaście lat, to znał dobrze wszystkie osoby wchodzące w skład tej grupy. Zauważenia wymaga, że w sposób stanowczy i pewny R. J. (1) wskazał, że w zebraniu w 2000 roku, w trakcie którego doszło do powołania kierownictwa grupy (...) brał udział D. M. (1) (k 69, 71 z tomu kserokopie akta

prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15) oraz , że to D. M. (1) (mieszkał w Ż.) czyli S. z Ż. działał w strukturach grupy (...). Sąd zauważa, że w przypadku D. M. (1) i P. D. (1), R. J. (1) początkowo operował pseudonimami, a w przypadku D. M. (1) początkowo wskazywał, iż nie zna imienia i nazwiska S. z Ż. ( k 75 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15). Sąd jednak wyklucza, by nastąpiła tutaj pomyłka w tym sensie, że pseudonimy (...) i D. dotyczą innych osób. Te pseudonimy są potwierdzone między innymi zeznaniami K. S.. Co do D. S. (4)-R. J. (1) wiązał go od początku z Ż. i tam mieszkał D. M. (1). P. D. (1) w sposób kategoriyczny rozpoznał wśród okazanych zdjęć. Co do D. M. (1) sytuacja przedstawiała się trochę inaczej albowiem po raz pierwszy wskazał jako na S. na brata D. M. (1) czyli D. (k 140 tom jak wyżej). Jednak w ciągu kilku dni sprostował te relacje na własną prośbę ( k 143-144 z tomu jak wyżej). To sprostowanie zasługuje na wiarę. Wskazał, że miał jednak wątpliwości w trakcie poprzednich wyjaśnień, czy osoba którą rozpoznał jako S. i o której składał wyjaśnienia, to nie był brat S.. Jest to tym bardziej wiarygodne, jeśli weźmie się pod uwagę, że na początku swoich przesłuchań wskazywał , że nie zna imienia i nazwiska S.. Tak więc to, że policjant po rozpoznaniu przez niego na zdjęciu odczytał dane D. M. (6), nic mu nie mówiło. R. J. (1) wyjaśnił czym się kierował przy tym rozpoznaniu- ten wskazany miał rysy S., ale był młodszy i szczuplejszy od S.. R. J. (1) uznał, że okazane zdjęcie jest sprzed kilku lat i dlatego jest taki wygląd S.. Zresztą wskazał nie na jakąkolwiek inną osobę, ale na brata D. M. (1) czyli osobę, która ma podobne rysy z racji pokrewieństwa. Wskazał też na inną ważną cechę- ten S., o którym wyjaśniał i który działał w strukturach (...)miał tatuaż na plecach (...). Taki tatuaż ma D. M. (1). W trakcie tego kolejnego przesłuchania rozpoznał D. M. (1) jako S. i co istotne wskazywał, że odczytane dane D. M. (1) też nic mu nie mówią. W przypadku przypisanego okres udziału oskarżonych w zorganizowanej grupie, to Sąd miał na uwadze, że R. J. (1) wskazywał, że S. (D. M. (1)) działał w niej od początku, brał udział w zebraniu założycielskim w 2000 roku (min k 29,69,71 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15, k 315 tom sądowy II), a co do D. (P. D. (1)) określał, że pojawił się w jej strukturach później (m. in k 315 tom sądowy II). Z kolei z zebranych dowodów wynika, że P. D. (1) można przypisać wyłącznie udział w bójce w J., która miała miejsce w styczniu 2011 roku i dlatego Sąd przyjął ten rok jako początek jego udziału w grupie. Z kolei to, że D. M. (1) w świetle zebranych dowodów, nie można przypisać udziału we wcześniejszych bójkach, nie wyklucza udziału D. M. (1) w grupie przestępczej od 2000 roku, bo udział w tej grupie nie oznacza wyłącznie udziału w konkretnych bójkach w danym dniu, ale też uczestniczenie w spotkaniach, wspólne wyjazdy na mecze, co stwarzało poczucie więzi i solidarności w grupie, czy też podejmowanie wspólnych planów oraz ciągłej gotowości udziału w bójkach co było wymagane w grupie, wyrażaniu wsparcia w grupie, kontaktowanie się telefoniczne, akceptacji wspólnych celów, podział ról itp., co niewątpliwie dotyczyło nie tylko P. D. (1), ale też D. M. (1). Oskarżeni uczestniczyli w specjalnie uformowanej strukturze (...) opartej na porozumieniu grupy osób mających wspólny cel dokonywania przestępstw. Jako datę końcową udziału w zorganizowanej grupie przestępczej Sąd przyjął marzec 2012 roku albowiem w tym czasie organ ścigania podjął określone czynności procesowe w postaci zatrzymań, a następnie tymczasowego aresztowania większości członków grupy, które w pewnym sensie rozbiły, co najmniej na pewien czas, funkcjonowanie grupy. Potwierdzają to też wyjaśnienia R. J. (1) z 13 lutego 2012 roku (k 69 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV 121/15). Wreszcie zauważenia wymaga, że R. J. (1) w momencie, jak podjął współpracę z organem ścigania, nie pozostawał w konflikcie ani z D. M. (1) ani z P. D. (1) –zeznania R. J. k 315 tom sądowy II. Nie miał więc powodu, by co do tych dwóch osób- oskarżonych z tego postępowania-wskazywać, że brały udział w grupie przestępczej (...), gdyby tak nie było.

W przypadku bójki w W. i O., to Sąd zauważa, że R. J. (1) osobiście w tych bójkach nie uczestniczył. Ich przebieg, okoliczności, skład kto w nich uczestniczył, znał z opowiadań innych członków grupy, których wskazał. Sąd zauważa, że miejsce, okoliczności, przebieg tych bójek, ich efekt końcowy, nazwa klubu z którym było starcie są zgodne z tym, co wynika z obiektywnych źródeł- między innymi zeznania policjantów, pracowników służby medycznej, pracowników Chaty W., postronnych klientów lokalu. Nawet częściowo te fakty współgrają z tym, co sami podawali kibice grupy przeciwnej (w przypadku bójki w W.), która uczestniczyła w tym starciu. Takie jest też ustalenie Sądu. Takie bójki niewątpliwie miały miejsce. Inaczej jednak należy odnieść się do tego, czy zebrane dowody są wystarczające do przypisania udziału w bójce w W. i O. D. M. (1) pseudonim (...). Żaden ze świadków przesłuchanych w tym postępowaniu, poza jednym o którym była mowa powyżej, nie łączył tego pseudonimu z nikim innym, a w szczególności z bratem D. D. (2). Także dla R. J. (1) było oczywiste, że S. to D. M. (1)- pod tym pseudonimem funkcjonował w tym środowisku D. M. (1). Nawet w momencie, gdy pomylił na zdjęciach D. M. (1) z jego bratem i potem

to prostował, nie wskazywał, że w tym środowisku dwaj bracia M. funkcjonowali pod tym samym pseudonimem. Z drugiej strony byłoby to nielogiczne i nieprawdopodobne, aby nawet jeśli brat D. D. (2), także działał w tym środowisku, by używał tego samego pseudonimu. Sąd wyklucza taką możliwość. Tak więc podstawą czynionych ustaleń w zakresie bójki w W. i O. były także relacje R. J. (1), poza określeniem, że w tych bójkach uczestniczył D. M. (1). Sąd ma na uwadze, że R. J. (1) w tych bójkach sam nie uczestniczył, nie miał z niej własnych postrzeżeń. W zakresie rzekomego w nich udziału D. M. (1) opierał się wyłącznie na relacji innych osób- a te relacje mogą być obarczone pomyłką z ich strony, błędną percepcją, sugestią. Osoby, które brały udział w tych bójkach, negowały ten fakt, a więc Sąd jest pozbawiony możliwości weryfikacji depozycji i postrzeżeń bezpośrednich uczestników tych bójek w tym zakresie. Jest pozbawiony możliwości weryfikacji tego bezpośredniego źródła dowodowego. Wprawdzie R. J. (1), w przypadku bójki w O., wskazywał, że tuż przed nią jej uczestnicy zrobili sobie zdjęcie, i mimo tego, że byli w maskach przeciwpylowych potrafił na nim rozpoznać S. czyli D. M. (1) (wg pierwotnej numeracji k 337, 540, 542 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15, k 316 tom sądowy II), ale z drugiej strony zdjęcie to okazywano matce pokrzywdzonego M. K. (2). M. K. (4) z racji nałożonych masek na twarze, nie mogła w 100 % rozpoznać własnego syna. Tak więc rozpoznanie D. M. (1) przez R. J. (1) na tym samym zdjęciu też może być obarczone pewnym błędem. Nie można tego wykluczyć, skoro sama matka nie mogła rozpoznać swojego syna ( M. K.), tym bardziej, że nie mamy bezpośredniego dowodu -źródła dowodowego np. uczestnika tej bójki, który widziałby D. M. (1) jako uczestnika tej bójki. W pobliżu tej miejscowości D. M. (1) nie został zatrzymany, brak jest wykazu połączeń telefonicznych na podstawie których można byłoby poczynić określone ustalenia. Bójka w W. miała miejsce w 2003 roku, a w O. w 2001 roku, a wyjaśnienia w tym zakresie R. J. (1) składał w 2011 roku czyli w 8 lat i w 10 lat od faktycznych wydarzeń. Sąd zauważa, że wskazywał na S. w kontekście jego udziału w bójce w W. już w jednej z pierwszych relacji (k 8 z tomu kserokopie akt prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15). Jednak jest to wiedza z opowiadań od innych osób, którą R. J. w ten lub inny sposób zinterpretował, opierając się też tylko na przekazie ustnym innej osoby. Sąd nie uważa, że tutaj nastąpiło świadome podanie nieprawdy przez R. J.. Jednakże, jak każdy człowiek, mógł się pomylić, przy wysłuchiwanie relacji innych osób opowiadających o tym zdarzeniu, opowiadających w sposób bardziej-mniej zwięzły, konkretny, logiczny, dosadny lub nie. Tego nie wiemy. Mogło tak być, że te inne osoby opowiadające mu o tym zdarzeniu, same mogły się pomylić co do tego, że D. M. (1) tam był, a w wersji najbardziej jaskrawej, po prostu z pewnych względów skłamać. Jest to możliwe i prawdopodobne. Nie ma innych dowodów, które pozwoliłyby Sądowi rozwiązać te wątpliwości. Wprawdzie R. J. (1) wskazywał też, że miał mu o tym swoim udziale opowiadać sam D. M. (1), jednak nie da się już odtworzyć treści tej rozmowy, jak szczegółowa ona była, jak długo trwała, jakie określenia padały-nie wiadomo. Taka ocena jest tym bardziej uzasadniona, jeśli weźmie się pod uwagę, że już postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 roku ( k 1613 i nast. tom sądowy VIII) prokurator częściowo umorzył śledztwo wobec niepopelnienia czynów przez P. D. (1) w R. w dniu 4 kwietnia 2009 roku, bo ustalono, że w czasie tej bójki uczestniczył on na terenie Ł. w kolizji, wobec R. R. (2), bo był wytypowany jako R. z C., a potem ustalono, że nie o tą osobę chodzi, czy wobec Ł. Ł. (2), jeśli chodzi o bójkę w O., bo ustalono, że w czasie tej bójki był tymczasowo aresztowany. Zarzuty te postawiono także na podstawie depozycji R. J. (1), w szczególności w zakresie P. D. (1) to R. J. (1) wskazywał, że uczestniczył on w bójce w R. (wg pierwotnej numeracji k 341,400 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15). Ostatecznie z kategoriycznych depozycji co do udziału P. D. (1) w bójce w R. sam R. J. się wycofał na etapie śledztwa (wg pierwotnej numeracji k 549 tom jak wyżej), wskazując, że mógł z nim tylko rozmawiać o tej bójce. Mogło tak być także co do D. M. (1), nie można tego wykluczyć. Jednocześnie R. J. (1) wykluczył sytuację by mógł się pomylić wymieniając poszczególne osoby jako uczestników bójek- zeznania R. J. tom sądowy V k 889. Nie można wykluczyć, że o samej bójce w W. opowiadał R. J. (1) D. M. (1), nawet tak mogło być, lecz czy ta opowieść pozwalała wysnuć wnioszek, że był jej uczestnikiem. Ze strony R. J. (1) mogła nastąpić zwykła pomyłka (jak powyżej przy P. D.), zła interpretacja przekazu, a w najbardziej skrajnej wersji sam D. M. (1) mógł się po prostu przechwalać, że tam był, chcąc „zyskać” w oczach kolegów. Wreszcie na koniec należy wskazać, iż w trakcie jednego z przesłuchań w toku śledztwa (k 140 z tomu jak wyżej) R. J. (1) nabrał wątpliwości, czy S. brał udział w bójce w W.. Tak więc bez możliwości weryfikacji tego pochodzącego –wyłącznie od osób trzecich przekazu- innymi dowodami, nie można w sposób nie budzący wątpliwości przypisać D. M. (1) udziału w bójce w W. i O.. Sam R. J. (1) na pytanie Sądu wskazał „wydaje mi się, że raczej nie mogłem się pomylić z osobami, o których słyszałem, że uczestniczyły w tym czy innym zdarzeniu”. Dlatego w tym zakresie D. M. (1) należało uniewinnić.



W przypadku bójki w okolicach R., to takie zdarzenie było. Ogólny przekaz w tym zakresie R. J. (1), który w tej bójce nie brał udziału, jest potwierdzony krótką notką w gazecie kibiców. Nie ma powodów, by uznać, że opowiadano mu o zdarzeniu, które nie miało miejsca, tym bardziej, że o tej bójce opowiadało mu kilka osób z grupy (...) jakie kluby były się, kto wygrał, jak dostali się na miejsce. Według tych opowieści, w bójce tej miał też uczestniczyć D.-P. D. (1). Nie ma innego dowodu, który pozwoliłby zweryfikować ten przekaz. Konkluzje Sądu są takie same, jak w przypadku bójek w W. i O.. R. J. (1) posiadał wiedzę z opowiadań od innych osób, którą R. J. w ten lub inny sposób zinterpretował, opierając się też tylko na przekazie ustnym innej osoby. Sąd nie uważa, że tutaj nastąpiło świadome podanie nieprawdy przez R. J.. Jednakże, jak każdy człowiek, mógł się pomylić, przy wysłuchiowaniu relacji innych osób opowiadających o tym zdarzeniu, opowiadających w sposób bardziej-mniej zwięzły, konkretny, logiczny, dosadny lub nie. Tego nie wiemy. Mogło tak być, że te inne osoby opowiadające mu o tym zdarzeniu, same mogły się pomylić co do tego, że P. D. (1) tam był, a w wersji najbardziej jaskrawej, po prostu z pewnych względów skłamać. Jest to możliwe i prawdopodobne. Nie ma innych dowodów, które pozwoliłyby Sądowi rozwiązać te wątpliwości. Relacja R. J. (1) na temat tej bójki jest bardzo lakoniczna. Nawet nie można ustalić daty tego zdarzenia, bo z notki w prasie wynika, że miało to być 2 lipca. Sam R. J. podawał, że było to jakoś na wiosnę 2011 roku lub w lipcu-sierpniu 2011 roku (k 16 i 133 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15). Prokurator określił jej czas na pierwszą połowę 2011 roku. Taka ocena jest tym bardziej uzasadniona, jeśli weźmie się pod uwagę, że już postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 roku (k 1613 i nast. tom sądowy VIII) prokurator częściowo umorzył śledztwo wobec niepopelnienia czynów przez P. D. (1) w R. w dniu 4 kwietnia 2009 roku, bo ustalono, że w czasie tej bójki uczestniczył on na terenie Ł. w kolizji, wobec R. R. (2), bo był wytypowany jako R. z C., a potem ustalono, że nie o tą osobę chodzi, czy wobec Ł. Ł. (2), jeśli chodzi o bójkę w O., bo ustalono, że w czasie tej bójki był tymczasowo aresztowany. Zarzuty te postawiono także na podstawie depozycji R. J. (1), w szczególności w zakresie P. D. (1) to R. J. (1) wskazywał, że uczestniczył on w bójce w R. (wg pierwotnej numeracji k 341 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15). Nie można wykluczyć, że o samej bójce w okolicach R. opowiadał R. J. (1) P. D. (1) (k 134 z tomu jak wyżej), nawet tak mogło być, lecz czy ta opowieść pozwalała wysnuć wnioski, że był jej uczestnikiem. Ze strony R. J. (1) mogła nastąpić zwykła pomyłka, zła interpretacja przekazu, jak w przypadku R., a w najbardziej skrajnej wersji sam P. D. (1) mógł się po prostu przechwalać, że tam był, chcąc „zyskać” w oczach kolegów. Nie wiemy jak szczegółowa była relacja P. D. (1), jakich słów, określeń używał. Z drugiej strony, jak wynika z relacji R. J. (1), o tej bójce opowiadało mu kilkanaście osób, a więc pewne informacje mogły być przekazywane także między tymi osobami, a sam R. J. mógł po prostu pomylić te informacje, źle je zrozumieć. Tak więc bez możliwości weryfikacji tego przekazu- innymi dowodami, nie można w sposób nie budzący wątpliwości przypisać P. D. (1) udziału w tej bójce i dlatego w tym zakresie P. D. (1) należało uniewinnić.

W przypadku bójki w J., zauważenia wymaga, że R. J. (1) praktycznie w pierwszych relacjach dotyczących tego zdarzenia wskazywał na udział w tej bójce P. D. (5) (k 48 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15). Oprócz tego oskarżonego wskazał na udział innych osób o określonych pseudonimach oraz braci Ł.. Sąd zauważa, że R. J. (1) osobiście w tej bójce nie uczestniczył. Jej przebieg, okoliczności, skład kto w niej uczestniczył, znał z opowiadań innych członków grupy, których wskazał. Sąd zauważa, że miejsce, okoliczności, przebieg tej bójki, jej efekt końcowy, nazwa klubu z którym było starcie są zgodne z tym, co wynika z obiektywnych źródeł np policjantów, pracowników służb medycznych. O przebiegu tej bójki opowiadał mu między innymi T. Ł., wskazując na wiele szczegółów, m.in. na to, że członkowie (...) szli szpalerem rozciągniętym po jezdni. Sąd zauważa, że w trakcie relacji o tej bójce R. J. (1) wskazywał na udział w nim D. (wg pierwotnej numeracji k 347 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15), dodając, że nie zna jego imienia i nazwiska, ale w dalszych relacjach kojarzył też nazwisko D. . Wskazywał też, że o tej bójce opowiadali mu M. G. (4), sam D.-P. D. (1) (k 317 v tom sądowy II), potwierdzając, że brali udział w tym zdarzeniu. Z kolei relacje M. G. i P. D. były zgodne z tym, co mówili mu o tej bójce T. Ł. i P. O. (1). R. J. (1) precyzował, że o bójce w J. opowiadał mu P. D. (1) wskazując, że brał w niej udział – k 889 tom sądowy V. Ponadto dowodem bezpośrednio potwierdzającym udział P. D. (1) w tej bójce i weryfikującym pozytywnie wyjaśnienia R. J. (1) oraz opowieść o tym zdarzeniu samego P. D. (1), jest wykaz połączeń, z którego wynika, że w dniu bójki nawiązywane były połączenia telefoniczne pomiędzy P. D. (1), M. G. (4), a T. F. (2). Tuż przed bójką i po bójce w dniu 8 stycznia 2011 roku były telefoniczne połączenia między P. D. (1),

a M. G. (4). Miejsce logowania jednego z telefonów P. D. o godzinie 5.46 było do przekaźnika w P., który obejmował J.. Także telefon M. G. (4) o godzinie 5.46 logował się do przekaźnika w Z., który swoim zasięgiem obejmował J.. Wreszcie telefon T. F. (2) o godzinie 5.58 logował się do przekaźnika w Z., który obejmował swoim zasięgiem J.. Następnie przemieszczał się przez A. do Ł.. Z tych logowań wynika, że ci trzej mężczyźni o bardzo nietypowej godzinie po 5 rano byli w tym samym rejonie i miejscu- akurat w obszarze gdzie miała miejsce bójka. Ponadto z wykazu sms-ów wynika, że na telefon pokrzywdzonego P. G. (2) o godzinie 23.26 w dniu 7 stycznia 2011 roku przyszedł sms o treści – „Zmiana planów Żydzi jadą o 3, a my o 2, każdy na czerwono, tam gdzie się umawialiśmy, podać dalej szybko”. Tego sms-a wysłał do niego M. G. (4). Tej treści sms-a wysłał M. G. (4) także do T. F. (2). W książce telefonicznej telefonu P. G. (2) figurował M. G. (4). W książce telefonicznej M. G. (4) figurował P. G. (2) i T. F. (2) (por tom sądowy XIII k 2605- (...), (...)- (...), z tomu kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński tom XVII k 3358, 3359, 3369-3370, 3433, 3437, 3480, 3481, 3484, 3485, 3486, z tomu o tytule kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński XIV k 2788, 2800- (...), z tomu o tytule kserokopie akta prokuratora Piotr Duszyński XV k 2801, 2850, 2855- (...)). Tak więc to, że o tej bójce opowiadali mu M. G. (4), P. D. (1), potwierdzając, że tam byli, jest potwierdzone-zweryfikowane wykazami połączeń, logowań ich telefonów. To, że w tej bójce uczestniczył P. G. (3), jak wskazywał R. J. (1), jest także zweryfikowane pozytywnie badaniem DNA, z którego wynika, że ochraniacz na zęby znaleziony na miejscu bójki pochodził od P. G.. Także z relacji R. J. (1) wynika, że w tej bójce brał udział T. F. (2) i jest to potwierdzone logowaniem telefonu i treścią sms-ów. O wiarygodności przekazu R. J. (1) świadczy nadto to, że wiedział on, że pokrzywdzonego P. G. (2) namówił do wyjazdu na tę bójkę M. G. (4) (k 348 tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15) i potwierdza to analiza wykazu połączeń, logowania telefonów.

W przypadku bójki w R., zauważenia wymaga, że R. J. (1) praktycznie w pierwszych relacjach dotyczących tego zdarzenia wskazywał na udział w tej bójce D. S. (4) ( k 53-54 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15). Oprócz tego oskarżonego wskazał na udział innych osób o określonych pseudonimach oraz po nazwiskach. Sąd zauważa, że R. J. (1) osobiście w tej bójce nie uczestniczył. Jej przebieg, okoliczności, skład kto w niej uczestniczył, znał z opowiadań innych członków grupy, których wskazał. Sąd zauważa, że miejsce, okoliczności, przebieg tej bójki, jej efekt końcowy, nazwa klubu z którym było starcie są zgodne z tym, co wynika z obiektywnych źródeł np. policjantów, dokumentacji zdjęciowej, dokumentacji medycznej. Jego relacje w tym zakresie nie są ogólnikowe, lecz zawierają szczegóły. R. J. (1) rozpoznał nawet D. M. (1) na zdjęciu, które wykonał P. O. (1) w czasie bójki k 158, 54 z tomu jak wyżej, co jest potwierdzone przez K. S.. Jak wynika z relacji R. J. (wg pierwotnej numeracji k 341 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15) w tej bójce brał udział każdy, kto był zatrzymany tego dnia przez Policję w okolicach R.. Współgra to logicznie z tym, że właśnie D. M. (1) wraz z kolegami był tam zatrzymany i jest uwidoczniiony na zdjęciu w czasie tej bójki. Tak więc przekaz od innych osób, że w tej bójce brał udział D. M. (1) jest potwierdzony -zweryfikowany innym dowodem bezpośrednim- zatrzymaniem D. M. (1) w rejonie R., bez podania logicznego, a przez to wiarygodnego, innego celu tam znajdowania się tegoż oraz zatrzymaniem w okolicach R. co najmniej kilkudziesięciu innych osób, wykonanym zdjęciem, filmem. Jak Sąd wskazał powyżej, przedstawiane wersje przez zatrzymanych, z jakich przyczyn ci młodzi ludzie –sami mężczyźni w tak bardzo dużej liczbie znaleźli się nagle o tej samej porze, w praktycznie tożsamym miejscu, nie zasługują na wiarę. W części były one nawet nielogiczne. Skoro było wydane polecenie przyjazdu na tą bójkę, to oczywistym jest, że wszyscy którzy przyjechali na miejsce bójki, przyjechali nie po to, by stać i patrzeć, tylko po to by bić się. Tak więc niewątpliwie D. M. (1) był uczestnikiem tej bójki. Był członkiem grupy przestępczej (...), która organizowała tak zwane ustawki. Następnie w czasie i miejscu ustawki zorganizowanej w R., w ich pobliżu został zatrzymany. Mało tego, w samochodzie, którym przemieszczał się z kolegami- rzekomo na weekend, na grilla do babci jednego z kolegów, odnaleziono kominiarkę, ochraniacz na szczękę. Przekaz jaki otrzymał w zakresie udziału D. M. (1) R. J. (1) był prawdziwy i potwierdzony tymi faktami. Wiarygodność R. J. (1) pozwala także zweryfikować nagrany film przez członka (...) w trakcie tej bójki, a odtworzony temu świadkowi. Na filmie rozpoznał jako bijących się między innymi T. Ł., S. ( k 151-152 z tomu jak wyżej).

Sąd zauważa, że co do wielu osób – uczestników poszczególnych bójek- R. J. (1) używał pseudonimów. Jest to normalna praktyka w pewnych środowiskach. W momencie, kiedy były mu okazywane zdjęcia, rozpoznawał na nich osoby o podawanych pseudonimach. Wtedy wyjaśniało się, jak ta osoba nazywa się, a w niektórych sytuacjach

po odczytaniu danych przypominał sobie, że dana osoba tak faktycznie się nazywała ( wg pierwotnej numeracji k 356-363,397-401 z tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15, z tomu sądowego XVI k 3098). Było też tak, jak sam przyznał R. J., że najpierw operował pseudonimami, ale potem proszono go, by przypomnieć sobie nazwiska i drogą skojarzeń przypominały mu się nazwiska (z tomu sądowego XVI zeznania R. J. k 3098). Rozpoznawał też prawidłowo na okazywanych zdjęciach osoby, które znał imiona i nazwiska. Dotyczy to takich osób jak między innymi M. R. (5), M. P. (7), M. G. (4), T. F. (2), R. W. (4), J. W. (1), R. P. (1), T. Ł., M. Ł., D. T. (2). Sam R. J. (1) wskazywał w trakcie rozprawy, że w trakcie składania wyjaśnień przypominały mu się pewne nazwiska. Znajduje to potwierdzenie w protokole na karcie według pierwotnej numeracji 377 tomu kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15, kiedy to jeszcze przed okazaniem mu zdjęć P. D. (1) przypominał sobie nazwisko D.. Wreszcie po okazaniu mu tablic poglądowych rozpoznał po pseudonimie (...) D. i wskazana przez niego osoba to był faktycznie P. D. (1) –k 138-139 tom jak wyżej. Po początkowej pomyłce w zakresie rozpoznania S., o czym mowa była już powyżej, R. J. (1) prawidłowo i konsekwentnie rozpoznawał D. M. (1) jako S. (k 140, 143-144,158,197 tom jak wyżej). Na pozytywną (...) wpływa także fakt, że nie był on tak zwanym zwykłym kibicem, który tylko jeździł na mecze swojego klubu, ale działał on od kilkunastu lat na rzecz swojego klubu. Często jego obecność na meczach powodowała, że po takim czasie wiedział kto i jak się nazywa lub jaki ma pseudonim, wiedział kto jest kibicem tego klubu i jakim ( z akt A. V Ds. 22/13 tom 1/II k 261-266, a znajdujące się w tomie kserokopie akta prokuratora Daniel Miklaszewski wyjaśnienia R. J. (1) IV K 121/15 k 61-62). Zauważenia wymaga, że R. J. (1) opisując poszczególne bójkę, także te w których sam uczestniczył, a nie dotyczą one oskarżonych z tego postępowania, nie podawał ciągle i niezmiennie tego samego składu osobowego uczestników poszczególnych bójek. Także to pozytywnie weryfikuje jego wiarygodność. Rozróżniał sytuacje, kiedy sam widział udział określonej osoby w zajściu, bo on sam w nim uczestniczył, od sytuacji, kiedy o udziale danej osoby wie tylko z opowiadań. Podkreślenia wymaga, że także tutaj albo wskazywał, kto mu o tym opowiadał albo, gdy tego nie pamiętał w szczegółach, wskazywał ogólnie, że słyszał o tym od innego uczestnika danej bójki. Wreszcie zauważenia wymaga, że R. J. (1) wycofał się ze wskazywania P. D. (1) jako uczestnika bójki w R., wyjaśniając, że nie jest już tego pewien, w tym sensie, że może z nim tylko rozmawiał o tym zajściu- k 195 tomu jak wyżej, co także pozwala zweryfikować jego wiarygodność w tym sensie, że tam gdzie rodziła się u niego wątpliwość, to szczerze to przyznawał. Nie chciał za wszelką cenę obciążać wszystkich. Był skłonny do zmiany swojego stanowiska.

Oczywistym jest, że kiedy w 2016 roku R. J. (1) składał zeznania przed tym Sądem, wielu faktów już nie pamiętał, nie był pewien. Tak więc logicznym jest, że podstawą ustaleń Sądu były przede wszystkim jego relacje ze śledztwa, złożone w bliższym odstępie czasowym od wydarzeń, składane w mniej stresujących warunkach niżli na sali rozpraw. Jego zeznania z rozprawy były podstawą ustaleń w takim zakresie, w jakim potwierdzały te ze śledztwa bądź je logicznie uzupełniały (tom sądowy II k 314v-320, tom V k 888-892, tom XVI k 3096-3098). W przypadku udziału D. M. (1) i P. D. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej, to w trakcie rozprawy R. J. (1) wskazywał, że praktycznie od początku oni obaj byli w jej strukturach. Ustalenie Sądu co do daty początkowej udziału w grupie P. D. (1) jest takie, że brał on w niej udział od 2011 roku, gdyż tak wskazywał R. J. w toku śledztwa (w strukturze grupy pojawił się później), w bliższym odstępie czasowym od tych wydarzeń, kiedy niewątpliwie lepiej pamiętał, co logicznie współgra z treścią całokształtu jego wyjaśnień ze śledztwa, kiedy to na D. M. (1) wskazywał faktycznie od początku, a o P. D. (1) dopiero w kontekście jego udziału w bójce z 2011 roku. Po prostu na początku w trakcie rozprawy R. J. pomylił się, zresztą wynika to z dalszego toku jego zeznań z tej rozprawy, kiedy to wyraźnie wskazał, że na spotkaniach (...) P. D. (1) zaczął się pojawiać później -tom sądowy II k 314v-315v. Tak więc co do udziału P. D. (1) w grupie (...) Sąd musiał przyjąć jakąś logiczną cezurę czasową i przyjął, że było to od 2011 roku, tym bardziej, że przypisano mu udział w bójce z 8 stycznia 2011 roku. Na (...) ma też wpływ sposób jego wypowiedzi w toku rozprawy z 2016 roku – tam gdzie czegoś nie pamiętał, to tak wskazywał. Nie starał się za wszelką cenę celem „uwiarygodnienia” swojej osoby podawać nazwisk, pseudonimów, dat, czy innych szczegółów, skoro ich nie pamiętał. Wreszcie, nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności osobowego źródła dowodowego jakim jest R. J. (1) jest wynik badania wariograficznego w powiązaniu z treścią opinii psychologicznej A. T.. Z treści badania wariograficznego w zakresie ustalenia zakresu wiedzy i związku (...) ze zdarzeniami w W., R. oraz jego udziałem w grupie (...) wersje zdarzeń, jakie przekazał R. J. (1) organowi ścigania podczas tego badania nie różnią się od faktów, które w sposób subiektywny, nieświadomie zarejestrował w postaci śladów pamięciowych i związanych z nimi śladów emocjonalnych są zgodne z posiadaną przez niego wiedzą (z tomu sądowego XIII k

2546- (...)opinia). Z kolei z opinii psychologicznej, wydanej po poddaniu R. J. (1) badaniu i po zapoznaniu się przez biegłą z treścią jego wyjaśnień, wynika, iż u badanego nie stwierdzono zaburzeń w zakresie zdolności postrzegania, odtwarzania postrzeżeń (z tomu sądowego XVI opinia k 3171-3175, 3208-3217). Badany nie ujawnił skłonności do manipulowania obrazem własnej osoby. W kolejnych jego zeznaniach, zwłaszcza tych z etapu postępowania sądowego, należy uwzględnić wpływ naturalnego procesu zapominania wraz z upływem czasu od zajścia zdarzeń. Nie budzi zastrzeżeń okoliczność, że R. J. (1) po kilku, kilkunastu latach, potrafił odtwarzać w swojej pamięci, pewne szczegóły bójek, czy zasad rządzących grupą przestępczą, jej skład osobowy. Jest to uzasadnione psychologicznie – z tomu sądowego XVI k 3210- (...). Poszczególne bójkę, działanie w (...) nie było czymś codziennym, powszechnym. Wiązały się z tym pewne emocje. Tak więc nie budzi żadnych wątpliwości to, że R. J. (1) pamiętał szczegóły zdarzeń, w których sam uczestniczył lub opowiadały mu o tym inne osoby. Analiza treści jego poszczególnych relacji wskazuje, że był daleki od pochopnego rzucania nazwiskami, pseudonimami, datami itp. Z treści opinii psychologicznej (tom sądowy XVI k 3211) wynika też, że istnieje u człowieka także tendencja do ugruntowania podanych informacji tzn. raz podana informacja jest uważana przez jednostkę za konieczną do podawania w kolejnych relacjach, nawet jeśli wystąpiła pomyłka. Ma to znaczenie, jeśli chodzi o ocenę relacji R. J. (1) w przypadku bójek w O., W. i okolicach R., kiedy jego relacje co do udziału D. M. (1) i P. D. (1) nie mogły być zweryfikowane innym źródłem dowodowym. A jak wynika z treści postanowienia z dnia 30 czerwca 2014 roku w sprawie (...) ( tom sądowy VIII k 1613- (...)) co do P. D. (1) w zakresie jego udziału w bójce w R. R. J. (1) pomylił się. Z tej przyczyny jego relacje co do udziału tych dwóch oskarżonych w tych bójkach nie mogły bez wątpliwości doprowadzić do uznania udziału P. D. (1) w bójce w okolicach R. i udziału D. M. (1) w bójkach w O. i W.. W latach 2001, 2003, 2009 R. J. (1) nie był poddany badaniu psychologicznemu, nie ma dokumentacji, która by wskazywała, w jaki sposób i na jakim poziomie funkcjonowały jego procesy poznawcze. Jednakże odnosząc się do zaburzeń o charakterze organicznym, to z upływem czasu u osób, które takie zaburzenia ujawniają, to należy wnioskować, że jeśli na chwilę badania nie ujawniły się organiczne zaburzenia centralnego układu nerwowego, to tym bardziej nie było ich w tamtym okresie czasu (tom sądowy XVI k 3211- (...)- (...)). Innymi słowy, gdyby w tamtych latach były, to w chwili obecnej wyraźnie ujawniłyby się w funkcjonowaniu intelektualnym, jak i poznawczym R. J. (1), a nie ujawniły się. Nie ma takiej możliwości, aby w przeszłości R. J. (1) miał uszkodzony centralny układ nerwowy, a po pewnym czasie żeby się on zregenerował. Alkohol, narkotyki, sterydy są to substancje psychoaktywne, które działają bezpośrednio na tkankę mózgową i ją uszkadzają. Jednak zażywane przez okres kilku lat nie dają efektów negatywnych w postaci uszkodzenia tkanki mózgowej i pogorszenia sprawności procesów poznawczych. Efekt krótszego, czy też dłuższego używania substancji psychoaktywnych przez R. J. (1) został zmierzony podczas jego badania psychologicznego i nie ujawniły się u niego uszkodzenia (...). Z kolei mogą pojawić się zaburzenia pamięci u osoby nadużywającej alkohol, narkotyki przy braku uszkodzenia centralnego układu nerwowego, ale te braki pamięci dotyczą okresu intoksykacji czyli pozostawania pod wpływem danej substancji (opinia tom sądowy XVI k 3215). Sąd nie wyklucza tego, że R. J. (1) w pewnym okresie swojego życia mógł nadużywać alkoholu lub narkotyków, ale po pierwsze, na żadne akcje w stanie pod ich wpływem nie wyjeżdżał, bo był taki zakaz w grupie. Po drugie, jak wynika z treści opinii psychologicznej, jeśli nawet takie nadużywanie miało miejsce, nie miało to wpływu na jego zdolności pamięciowe, poznawcze. Jego relacje z poszczególnych zdarzeń, czy relacje od innych osób są logiczne, rzeczowe, wskazują na szczegóły, a częściowo są potwierdzone innymi opisanymi już powyżej dowodami. Z drugiej strony rozpiętość tych zdarzeń –od 2000 roku do 2012 roku wyklucza logicznie, jak sugerowano w toku postępowania, był R. J. (1) notorycznie i permanentnie był wówczas pod wpływem alkoholu i narkotyków. Świadek ten funkcjonował prawidłowo społecznie, miał rodzinę, pracował. Trudno także uznać, że w momencie, jak R. J. (1) w toku śledztwa składał wyjaśnienia, był wówczas przecież tymczasowo aresztowany, znajdował się „w okresie abstynencyjnym”, który rzutowałby na treść jego relacji. Wreszcie z punktu widzenia psychologicznego nie budzi zastrzeżeń, że R. J. (1) wymieniał po nazwisku lub po pseudonimie pewną liczbę osób uczestniczących w zdarzeniach (opinia tom sądowy XVI k 3216).

Pełnowartościowym materiałem dowodowym są również rzeczowe źródła dowodowe ujawnione w trakcie rozprawy, a powołane powyżej w stanie faktycznym w postaci między innymi opinii kryminalistycznych, opinii biegłego z zakresu medycyny, opinii psychologicznych, protokołów oględzin, protokołów przeszukania, analiz kryminalistycznych. Sąd nie dopatrywał się okoliczności w świetle których należałoby je zdyskredytować. Biegła psycholog poddała świadka R. J.

(1) stosownemu badaniu, zapoznała się z jego relacjami. Była uzupełniająco przesłuchana w obecności stron w trakcie rozprawy. Jej opinia, podobnie jak inne opinie wydane w tej sprawie, były pełne, jasne i logiczne.

W świetle powyżej omówionych dowodów Sąd nie dał wiary oskarżonym, że nie brali udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz D. M. (1), że nie brał udziału w bójce w R., a P. D. (1), że nie brał udziału w bójce w J., gdyż przeczą temu zebrane, a omówione powyżej dowody.

Oskarżeni są ludźmi dorosłymi i w chwili czynów mieli możliwość prawidłowej oceny sytuacji zarówno pod względem prawnym, jak i faktycznym. Oskarżeni są ludźmi w pełni poczytalnymi. W świetle zebranego materiału dowodowego uznać należy, że w chwili popełnienia czynów mieli oni niczym nie skrepowaną wolę i możliwość zachowania się w sposób zgodny z porządkiem prawnym, a mimo tego oskarżeni swoim czynem naruszyli normy sankcjonowane i to naruszenie jest zagrożone przez ustawę sankcją karną. Nie wystąpiły w niniejszej sprawie żadne okoliczności mogące usprawiedliwić zachowania sprzeczne z prawem. Nie zaistniały okoliczności wyłączające bezprawność czynów, winę oskarżonych.

Stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonych jest bardzo wysoki, a więc są to czyny wysoce karygodne. Do takiej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów uprawnia analiza okoliczności wynikających z art. 115 §2 k.k. tj.:

wobec D. M. (1) za czyn pierwszy tj. z art. 258 §1 k.k. - rodzaj i charakter naruszonych dóbr - oskarżony godził w porządek publiczny, bezpieczeństwo państwa i obywateli zagrożonych działalnością grupy przestępczej, sposób i okoliczności popełnienia czynu – działanie w sposób zaplanowany, przez dłuższy okres czasu, na terenie wielu miast P., wielkość grupy, która znacznie przekraczała minimum trzech osób, działanie z zamiarem bezpośrednim

wobec D. M. (1) za czyn drugi tj. z art. 158 §1 k.k. - rodzaj i charakter naruszonych dóbr - oskarżony godził w zdrowie i życie, sposób i okoliczności popełnienia czynu – działanie w sposób zaplanowany,

wobec P. D. (1) za czyn pierwszy tj. z art. 258 §1 k.k.-rodzaj i charakter naruszonych dóbr - oskarżony godził w porządek publiczny, bezpieczeństwo państwa i obywateli zagrożonych działalnością grupy przestępczej, sposób i okoliczności popełnienia czynu – działanie w sposób zaplanowany, na terenie wielu miast P., wielkość grupy, która znacznie przekraczała minimum trzech osób, działanie z zamiarem bezpośrednim,

wobec P. D. (1) za czynu drugi tj. z art. 158§3 k.k. :- rodzaj i charakter naruszonych dóbr - oskarżony godził w życie i zdrowie drugiego człowieka, sposób i okoliczności popełnienia czynu – działanie w sposób zaplanowany.

Przepis art. 258 §1 k.k. stanowi, iż odpowiedzialności karnej podlega ten, kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Jest to przestępstwo powszechne, które może być popełnione wyłącznie umyślnie. Nie ma definicji legalnej pojęcia- branie udziału w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa. Jednak elementy konstytutywne tych znamion określających czynność sprawczą zostały wypracowane przez orzecznictwo i doktrynę. Tak więc „branie udziału” polegać będzie na przynależności do grupy, akceptowaniu zasad, które nią rządzą, wykonywanie poleceń, zadań wskazanych przez osoby stojące w hierarchii grupy wyżej. „Branie udziału” polegać może na wspólnych akcjach przestępczych, ich planowaniu, odbywaniu spotkań, posługiwaniu się pseudonimami. Z kolei „zorganizowana grupa” to co najmniej trzy osoby połączone wspólnym celem, jakim jest okazjonalne lub stałe popełnienie przestępstwa. Zorganizowana grupa nie wymaga specjalnej wewnętrznej struktury organizacyjnej. Cel popełnienia przestępstwa może mieć charakter stały lub zależny od nadarzającej się okazji. Nie jest wymagany stały skład grupy. Członkowie grupy mogą popełniać poszczególne przestępstwa w różnych składach osobowych. Łączyć ich jednak musi wspólna chęć popełnienia przestępstwa, jak i gotowość do takich działań na rzecz grupy, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa. Nie jest konieczna wiedza sprawcy o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących ( por Kodeks karny, część szczególna , komentarz pod red A. Zolla , tom II , teza 7 i następne do art. 258, Kodeks karny, część szczególna, tom II, komentarz pod red A. Wąska teza 7 i nast. do art. 258, wyrok SA w Krakowie z 19 grudnia 2003 r., II AKa 257/03, KZS 2004, z. 4, poz. 41, wyrok z 2 listopada 2004 r., II AKa 119/04, KZS 2005, z. 3, poz.24). Zachowania oskarżonych przekroczyły ramy zwykłego współsprawstwa. W świetle zeznań

R. J. (1) jasnym jest, że proceder polegający na organizowaniu bójek pseudokibiców różnych klubów cechował się znacznym stopniem zorganizowania grupy przestępczej (...), która w szczytowym momencie liczyła kilkaset osób. Była to prężnie działająca grupa przestępcza o nazwie D. (...), której głównym celem było popełnianie przestępstw polegających w organizowaniu tak zwanych ustawek czyli bójek, których uczestnicy bili się pięściami i kopali po całym ciele narażając się na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 §1 k.k. lub w art. 157 §1 k.k. Osoby działające w tej grupie podejmowały wspólne akcje przestępcze, planowały je, odbywały spotkania, posługiwały się pseudonimami, kontaktowały się często zmieniającymi telefonami. W grupie tej istniał określony podział ról, każdy z jej członków odgrywał określoną rolę. Był przywódca, do którego należał głos ostateczny, któremu podlegli trzej inni, o czym mowa była powyżej. Następni w tej strukturze byli liderzy poszczególnych dzielnic lub mniejszych miejscowości. Istniał szczególny schemat organizowania bójek. Grupa była hermetyczna, gdyż nowy członek musiał być wprowadzony przez stałego członka. Do grupy tej nie mogły należeć osoby spokrewnione z policjantami, sędziami, prokuratorami. Członkowie grupy dysponowali telefonami, które były często wymieniane lub wymieniano w nich karty SIM. Na czas akcji telefony były wyłączane i wyjmowano z nich baterie. Grupa, która wynika z zeznań R. J. (1), a w której działali między innymi sam R. J. (1), T. Ł., M. Ł., Ł. Z. (1), D. M. (1), P. D. (1), mężczyzna o pseudonimie (...) oraz inne nieustalone osoby (w szczytowym okresie było to kilkaset osób) liczyła niewątpliwie znacznie powyżej trzech osób i wszystkie te osoby połączył wspólny cel, jakim było stałe popełnianie określonych przestępstw. W ramach grupy nie działało się przypadkowo. Fakt, iż poszczególni członkowie grupy niekiedy nie znali się, nie ma znaczenia dla przyjętej kwalifikacji. Członkowie grupy mieli pełną świadomość, że nie stosowanie się do reguł grupy będzie skutkowało wykluczeniem ich z grupy. Zachowania oskarżonych wypełniało znamiona „brania udziału w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw”. Mieli oni pełną świadomość w jakiej strukturze uczestniczą, kto stoi na jej czele. Wykonywali polecenia zlecającego przywódcy. W ramach tej struktury-uczestniczyli w tak zwanych ustawkach, płacili składki, śledzili trasy przejazdów kibiców drużyn przeciwnych, w swojej grupie wyjeżdżali na mecze, uczestniczyli w spotkaniach np. wigilijnych, blokowali przejazdy kibiców innych drużyn, wspomagali się nawzajem ze wspólnego funduszu w przypadku zatrzymań, czy odbywania kar. Po stronie oskarżonych występowała stała gotowość uczestniczenia w akcjach – bójkach, wspierali się nawzajem w ramach grupy, akceptowali wytworzony system hierarchiczny, ustalony podział zadań i kompetencji, identyfikowali się z grupą. Realizacja znamienia czasownikowego polegającego na braniu udziału w zorganizowanej grupie nie wymaga dalszej aktywności sprawcy, wystarcza sama przynależność do grupy (por. Kodeks karny, część szczególna, tom II pod red A. Wąska, Warszawa 2004 rok, teza 19 do art. 258). Takie cechy miało (...) czyli zorganizowana grupa przestępcza mająca na celu popełnianie przestępstw, a oskarżeni brali w niej udział.

Tak więc P. D. (1) i D. M. (1) w Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski, działając wspólnie i w porozumieniu oraz także wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, co do których materiał dowodowy wydzielono do odrębnego postępowania, brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na organizowaniu i przeprowadzaniu chuligańskich konfrontacji tzw. pseudokibiców w postaci bójek – „ustawek”, w których narażało się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 §1 k.k. lub w art. 157 §1 k.k., przy czym oskarżony D. M. (1) brał w niej udział w okresie od 2000 roku do marca 2012 roku, a oskarżony P. D. (1) brał w niej udział w okresie od 2011 roku do marca 2012 roku, a więc każdy z nich wypełnił dyspozycję art. 258 §1 k.k. To szczególne narażenie, jakie jest wymagane na gruncie art. 158 k.k. wynikało z tego, że uczestnicy bójek bili się pięściami i kopali po całym ciele, w tym po głowie.

Przy wymiarze kary za przypisany czyn z art. 258§1 k.k. każdemu z oskarżonych Sąd wziął pod uwagę bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu. Na niekorzyść D. M. (1) Sąd poczytał długi okres udziału w grupie oraz to, że w chwili obecnej jest karany. Natomiast na jego korzyść Sąd poczytał jego niekaralność w czasie czynu. Z kolei na niekorzyść P. D. (1) Sąd poczytał to, że jest karany, a na korzyść to, że w czasie czynu miał status osoby niekaranej i stosunkowo krótszy okres udziału w grupie. Z tych względów Sąd wymierzył oskarżonemu D. M. (1) karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, a oskarżonemu P. D. (1) karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Przez pojęcie brania udziału w bójce rozumie się starcie co najmniej trzech osób, zadających sobie wzajemnie uderzenia, z niemożnością ustalenia, który z jej uczestników zadał cios pociągający za sobą skutki decydujące o kwalifikacji prawnej czynu. Bójka nie jest uwarunkowana równoczesnością działania jej wszystkich uczestników, udziałem wszystkich w całym jej przebiegu. Jej cechą immanentą jest to, że każdy uczestnik bójki jest jednocześnie napastnikiem i napadniętym. Istotą bójki jest jej niebezpieczny charakter czyli narażenie jej uczestników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku z art. 156 §1 k.k. lub z art. 157§1 k.k. na co mogą wskazywać okoliczności zajścia czyli sposób zadawania uderzeń, ich siła, kierunek i umiejscowienie uderzeń (por. Kodeks karny część szczególna tom I, komentarz pod red. A. Wąska teza 6 i następne do art. 158 i 159). Karalny udział w bójce zachodzi wtedy, kiedy mamy do czynienia z dobrowolnością w jej udziale, a jej przebieg musi mieć charakter walki dwóch stron znajdujących się w podobnej sytuacji –nawet w razie nierównych sił (por. Kodeks karny komentarz tom II J. B., K. M., M. S. teza 3 do art. 158 k.k.). Sprawca musi mieć świadomość brania udziału w bójce z zamiarem bezpośrednim, obejmując swoim zamiarem jednocześnie, że bierze udział w bójce w której naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienie skutku z art. 156 § 1 k.k. lub z art. 157 §1 k.k. Z kolei przy kwalifikacji z art. 158 §3 k.k. sprawca biorąc umyślnie udział w bójce, następstw jednak bójki w postaci śmierci jej uczestnika, sprawca nie ogarnia swoim zamiarem, ale przewiduje je lub może przewidzieć. W tym przypadku konieczne jest ustalenie umyślnego udziału w bójce i związku przyczynowego pomiędzy bójką, a śmiercią jednego z jej uczestników. Cechy bójki wynikające z art. 158 §1 k.k. miała więc bójka w R., a te z art. 158 §1 i 3 k.k. w J.. Skoro uczestnicy bójki w R. zadawali sobie nawzajem ciosy pięściami i kopali się po całym ciele, w tym po tak wrażliwej części ciała jak głowa, czy tułów, w którym są umiejscowione ważne dla życia i zdrowa człowieka organy typu np. wątroba, serce, to istniało narażenie jej uczestników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku z art. 157 §1 k.k. lub z art. 156§1 k.k. Świadczyła o tym siła uderzeń, umiejscowienie ciosów, fakt, że bijący się to byli młodzi silni mężczyźni. Jest to tym bardziej uzasadnione, jeśli weźmie się pod uwagę rodzaj i charakter obrażeń ciała stwierdzonych przez biegłego u zatrzymanych po tej akcji kibiców dwóch stron. Uczestnikiem tej bójki był D. M. (1). Brał on umyślnie udział w bójce w R.-chciał w niej wziąć udział. W przypadku J. sytuacji jest taka sama to znaczy uczestnicy tej bójki nawzajem zadawali sobie ciosy pięściami i kopali się po całym ciele, w tym po głowie czy tułowiu. O jej stopniu zagrożenia świadczą same obrażenia, których doznał P. G. (2)- uczestnik tej bójki. Następstwem tej bójki była jego śmierć, a z opinii biegłego wynika wprost, że istniał związek przyczynowo-skutkowy między powstałymi w czasie tej bójki obrażeniami, a jego śmiercią. Uczestnikiem tej bójki był P. D. (1). Stopień nasilenia agresji i ataku, liczba bijących się, a co z tym wiąże się liczba padających ciosów powodowały w J., że uczestnicy tej bójki mogli przewidzieć, że jej następstwem może być śmierć jej uczestnika. P. D. (1) umyślnie brał udział w bójce, ale następstwo bójki w postaci śmierci jej uczestnika było objęte jego nieumyślnością.

Jednocześnie zgodnie z art. 115 § 21 k.k. występkiem o charakterze chuligańskim jest występki polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, wolność, cześć lub nietykalność cielesną, bezpieczeństwo powszechne, działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, porządek publiczny albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo oczywiście z błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Przy interpretacji pojęcia –publicznie należy mieć na uwadze wypracowane stanowisko w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W aktualnej nadal treści uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, Nr 11, poz. 132 wskazano, że: "Działanie - publicznie - zachodzi wówczas, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na osobę sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostępne (dostrzegalne) dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości co najmniej na to się godzi. Z kolei miejsce jest publiczne, jeżeli jest dostępne bez specjalnego zezwolenia bliżej nieokreślonej kręgowi osób. Znamię "publicznie" wskazuje nie tyle na miejsce, ile na sytuację, której jednak nie należy traktować in abstracto, lecz in concreto, Choć zazwyczaj zachowanie w miejscu publicznym ma charakter publiczny, to jednak może być inaczej, np. w przypadku dokonania czynu na całkowicie pustej ulicy czy popełnienia go nocą...".

Niewątpliwie bójka w miejscowości J. miała charakter występkę polegającego na umyślnym zamachu na zdrowie i porządek publiczny, a sprawca działał publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Spośród znamion charakteru chuligańskiego krótkiego omówienia wymagają znamiona –umyślny zamach,

w jakie dobra godził zamach oraz publiczność. Przedmiotowa bójka była umyślnym zamachem czyli bezprawną agresją, agresywnym działaniem, zdarzeniem nagłym (por Kodeks karny komentarz J. B., K. M., M. S., Wydawnictwo 1987, teza 13-15 do art. 59 kodeksu z 1969 roku). Zamach ten godził w stopniu oczywistym w zdrowie, skoro mamy do czynienia z bójką, która w takie dobro godzi. Był to także umyślny zamach na porządek publiczny- zdarzenie miało miejsce na drodze krajowej- uczestnicy bójki bili się na jezdni, powodując całkowitą blokadę tej części drogi, na drodze zrobił się tak zwany „korek”. Określony w art. 115 §21 k.k. wykaz występków, które mogą mieć charakter chuligański jest tylko w ogólnych zarysach zgodny z intyulacją poszczególnych rozdziałów kodeksu, ale chodzi tutaj też o pozostałe występkę, jeśli stanowią umyślny zamach na porządek publiczny (por Kodeks karny komentarz J. B., K. M., M. S., Wydawnictwo 1987, teza 11 do art. 59 kodeksu z 1969 roku). Dobra prawne wymienione w kodeksowej definicji występkę o charakterze chuligańskim nie muszą być wyłącznym czy głównym przedmiotem ochrony (por Kodeks karny, część ogólna tom I, część II, komentarz pod red. W. Wróbel teza 9 do art. 115 §21 k.k.) Jednocześnie bójka ta miała charakter publiczny skoro rozegrała się na drodze krajowej na oczach nieokreślonej liczby osób tam się przemieszczających samochodami, stojących w korku, powszechnie uczęszczaną droga. Bójka ta spowodowała blokadę drogi krajowej.

Takiego charakteru nie miała bójka w R. albowiem sama bójka miała miejsce na polanie w lesie. Wprawdzie w pobliżu był pociąg, ale w większości wypełniony kibicami uczestniczącymi w tej bójce. Nie można wykluczyć, że były w nim postronne osoby- zwykli pasażerowie, ale nie można określić ich liczby. Mogła to być niewielka grupa postronnych pasażerów, zamknięta grupa, albo większa. Przy tego typu wątpliwościach należy zastosować ustalenie korzystne dla oskarżonego- była ich mała grupa, a z drugiej strony jeśli byli jacyś postronni pasażerowie to w liczbie ściśle określonej i zamkniętej, co nie wypełnia pojęcia znamienia -publicznie.

Tak więc oskarżony D. M. (1) w dniu 4 kwietnia 2009 roku w miejscowości R., w województwie (...), działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie 1 sentencji wyroku, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami co do których materiał dowodowy wydzielono do odrębnego postępowania, wziął udział w bójce kibiców piłkarskich polegającej na wzajemnym uderzaniu się pięściami i obutymi stopami po całym ciele, w tzw. „ustawce” pomiędzy kibicami klubów sportowych „(...)”, „(...)” i „(...)”, w której narażało się osoby biorące udział w bójce na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 §1 k.k. lub w art. 157§1 k.k. czym wypełnił dyspozycję art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Za to na podstawie art. 158 §1 k.k. w zw. z art. 65 §1k.k. Sąd wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Na korzyść Sąd poczytał, iż oskarżony w czasie tego czynu nie był karany, ale na niekorzyść fakt, iż działał w warunkach art. 65 §1 k.k., jego późniejszą karalność za czyn tego samego rodzaju oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu .

Nadto oskarżony P. D. (1) w dniu 8 stycznia 2011 roku w miejscowości J., gm. P., województwa (...), w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie 1 sentencji wyroku, na drodze krajowej nr (...), powodując wstrzymanie ruchu drogowego, działając publicznie i bez powodu, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, co do których materiał dowodowy wydzielono do odrębnego postępowania, dopuszczając się umyślnego zamachu na zdrowie i porządek publiczny, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, brał udział w bójce kibiców piłkarskich polegającej na wzajemnym uderzaniu się pięściami, kopaniu obutymi stopami po całym ciele, w tzw. „ustawce” pomiędzy kibicami klubów sportowych „(...)” i „(...)”, narażając osoby biorące udział w tej bójce na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., w wyniku której jej uczestnik P. G. (2) doznał obrażeń ciała w postaci między innymi stłuczenia powłok twarzy, w szczególności okolicy oczodołowej lewej i lewego policzka, stłuczenia nosa i okolicy ust z raną tłuczoną na wewnętrznej powierzchni wargi górnej ust, sińca na czole po stronie prawej, wybroczyn krwawych podspojówkowych, wybroczyn śródskórnych na czole i w okolicy skroniowo-czołowej lewej, sińca na prawym podudziu, podbiegnięć krwawych w powłokach wewnętrznych głowy, drobnego krwiaka podtwardówkowego na sklepiście prawej półkuli mózgu, obrzęku mózgu, w następstwie czego P. G. (2) zmarł wskutek uduszenia gwałtownego w wyniku zachłyśnięcia się krwią z nosa i rany jamy ustnej u osoby nieprzytomnej, czym wypełnił dyspozycję art.158 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 57a § 1 k.k. Za to na podstawie art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 57§1k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności. Na jego korzyść Sąd poczytał



niekaralność w chwili czynu, zaś na niekorzyść późniejszą karalność, bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu, działanie w warunkach art. 65 §1 k.k., charakter chuligański występku oraz wyrządzoną szkodę- śmierci drugiego człowieka.

Wymierzone oskarżonym kary są współmierne do stopnia społecznej ich szkodliwości, zawinienia, spełniają cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd zmienił opisy czynów przypisanych w sposób, który bardziej adekwatnie oddaje zespół znamion występku, stosownie do poczynionych ustaleń faktycznych.

Na podstawie art. 47 § 1 k.k. w związku ze skazaniem z punktu 4 sentencji wyroku orzeczono wobec oskarżonego P. D. (1) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej nawiązkę w kwocie 3000 (trzy tysiące) złotych. Wymierzając ten środek kompensacyjny Sąd miał na uwadze konieczność wzmocnienia skutków skazania, mając na uwadze rodzaj czynu przypisanego- dobra w jakie godził i wyrządzoną szkodę. Z drugiej strony określając jego wysokość, Sąd miał na uwadze aktualną sytuację rodzinno-majątkową i osobistą tego oskarżonego- jest pozbawiony wolności, nie osiąga dochodów, ma na utrzymaniu dziecko.

Wprawdzie w związku ze skazaniem za udział w bójce w J. prokurator wnioskował o orzeczenie wobec P. D. (1) zakazu wstępu na imprezy masowe -mecze piłkarskie, jednak Sąd nie orzekł tego środka karnego. W tej mierze Sąd miał na uwadze datę popełnienia tego czynu – 8 stycznia 2011 roku i ewolucję brzmienia art. 41 b k.k. od tej chwili do czasu orzekania:

-w dacie czynu przepis ten, obowiązujący w tym brzmieniu od 4 września 2010 roku, przewidywał możliwość orzeczenia zakazu wstępu na imprezę masową, a w wypadkach wskazanych w ustawie nawet taki obowiązek, jeśli przy popełnieniu przestępstwa zachowanie sprawcy wskazuje, że jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Zakaz wstępu na imprezę musiał być połączony z obowiązkiem osobistego stawiennictwa we właściwej jednostce Policji lub w miejscu określonym przez właściwego komendanta w czasie trwania imprezy,

-od 1 stycznia 2012 roku zakaz ten był nadal obligatoryjny w wypadkach przewidzianych w ustawie, a fakultatywnie można było go orzec, jeśli przestępstwo zostało popełnione w związku z taką imprezą, a udział sprawcy w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem. Ponadto do §4 art. 41 b k.k. wprowadzono nową regulację nakładającą obowiązek orzeczenia takiego zakazu w razie ponownego skazania za przestępstwo popełnione w związku z imprezą masową. Ponadto, jak wynika z paragrafu 3 i 5 tegoż artykułu, rozszerzono zakres nakładanego obowiązku poprzez możliwość zobowiązania skazanego do przebywania w określonym miejscu i to kontrolowany, czego nie było w poprzednim stanie prawnym, a po upływie okresu orzeczonego zakazu dodatkowo można jeszcze nałożyć zobowiązanie na skazanego,

- od 1 lipca 2015 roku w treści art. 41 b k.k. wprowadzono zmianę w jego paragrafie 3, która nie odnosi się do etapu rozstrzygnięcia co do orzeczenia lub nie orzeczenia takiego zakazu, a więc w tym momencie rozstrzygającym nie ma znaczenia,

- od 26 listopada 2015 roku rozszerzono możliwość orzeczenia takiego zakazu także przy skazywaniu za występki o charakterze chuligańskim.

W tych okolicznościach, mając na uwadze, że w sprawie o sygn. akt V K 960/11 P. D. (1) był w przeszłości skazany za przestępstwo popełnione w związku z imprezą masową, a od 1 stycznia 2012 roku pojawiło się obligatoryjne brzmienie paragrafu 4, a nadto od 1 stycznia 2012 roku rozszerzono przedmiotowo możliwość nakładania określonych ograniczeń na skazanego (paragraf 3 i 5), wobec P. D. (1) należałoby stosować art. 41 b k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu, jak względniejszym-korzystniejszym dla niego- art. 4 §1 k.k.. Wtedy ten zakaz był w sytuacji odnoszącej się do P. D. fakultatywny. Wymagane było wówczas ustalenie, że zachowanie sprawcy przy popełnieniu przestępstwa wskazuje, że jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Przypisana P. D. (1)

bójka w J. nie zdarzyła się w miejscu imprezy masowej, ani nawet jej pobliżu. Nie była to też sytuacja, że doszło do tej bójki w momencie jak kibice wracali z imprezy masowej, czy jechali na nią. Była to typowa „ustawka” pomiędzy tzw. pseudokibicami na drodze, bez żadnego związku z imprezą masową. Jak wielki stopień agresji w tej bójce przejawiał P. D. (1) nie wiemy- niewątpliwe jest tylko ustalenie, że brał udział w tej bójce. W tych okolicznościach Sąd stwierdził brak podstaw, jak i celowości orzekania tego zakazu.

Na podstawie art. 85 §1 i 2 k.k., art. 86§1 k.k. za zbiegające się przestępstwa wymierzono oskarżonemu D. M. (1) karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a oskarżonemu P. D. (1) karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności. Wobec D. M. (1) łączna kara pozbawienia wolności mogła być wymierzona od 2 lat do 3 lat. Określając wymiar kary łącznej Sąd stosował częściowo zasadę kumulacji, a częściowo absorpcji kar jednostkowych. Za kumulacją przemawia to, że przypisane przestępstwa godziły w różne dobra prawne, za absorpcją zbliżony czas ich popełnienia. Wobec P. D. (1) kara łączna pozbawienia wolności mogła być wymierzona od 2 lat do 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności. Określając wymiary kary łącznej Sąd stosował częściowo zasadę kumulacji, a częściowo absorpcji kar jednostkowych. Za kumulacją przemawia to, że przypisane przestępstwa godziły w różne dobra prawne, za absorpcją zbliżony czas ich popełnienia. Wobec obydwu oskarżonych za kumulacją przemawiają też cele zapobiegawcze i wychowawcze, mając na uwadze rodzaj przestępstw pozostających w zbiegu.

Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu D. M. (1) okres faktycznego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24 kwietnia 2012 roku godzina 6.10 do dnia 24 lipca 2012 roku, od dnia 4 kwietnia 2009 roku godzina 12.00 do dnia 6 kwietnia 2009 roku godzina 15.30, a oskarżonemu P. D. (1) od dnia 27 stycznia 2011 roku godzina 6.20 do dnia 27 stycznia 2011 roku godzina 11.15 i od dnia 24 kwietnia 2012 roku godzina 6.05 do dnia 24 kwietnia 2012 roku godzina 13.10.

Na podstawie art. 618§1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 619§1 k.p.k. w zw. § 2 ust 2 i 3, §14 ust 2 pkt 5, §16, §19 i 20 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku nr 163, poz.1348 z późn. zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. R. kwotę 4 723, 20 (cztery tysiące siedemset dwadzieścia trzy złote i dwadzieścia groszy) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę świadczoną z urzędu oskarżonemu P. D. (1). Na kwotę zasądzoną złożyła się stawka minimalna 600 zł, dodatkowe terminy w sprawie IV K 155/14- czyli pięć terminów, na której etapie postępowania sądowego adwokat ten został wyznaczony z urzędu (tom sądowy II karta 318 v) oraz za 22 dodatkowe terminy, w których faktycznie uczestniczył obrońca, w tej sprawie czyli łącznie za 27 terminów dodatkowych x120 zł, 600 zł oraz podatek Vat.

Na podstawie art. 624 §1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych w całości w zakresie dotyczącym skazania, obciążając nimi Skarb Państwa, mając na uwadze sytuację faktyczną i majątkową oskarżonych. Na podstawie art. 630 k.p.k. w części uniewinniającej koszty te ponosi Skarb Państwa .